

Wiadomości KSN Solidarność

Biuletyn Informacyjny Krajowej Sekcji Nauki NSZZ „Solidarność”

Nr 5-6 (338-339)

maj – czerwiec 2024 r.



Niezależny Samorządny Związek Zawodowy „Solidarność” powołany w Polsce w wyniku protestu robotniczego i utworzony na podstawie porozumienia zawartego dnia 31 sierpnia 1980 r. w Gdańsku pomiędzy Międzyzakładowym Komitetem Strajkowym a Komisją Rządową, opierając swoje działania na gruncie etyki chrześcijańskiej i katolickiej nauki społecznej, prowadzi działalność w zakresie obrony godności, praw i interesów pracowniczych członków Związku oraz realizacji ich potrzeb materialnych, społecznych i kulturalnych.

Statut NSZZ „Solidarność” – Preambuła

SPIS TREŚCI

W obronie Krzyża – Maria Sapor

Działania Krajowej Sekcji Nauki NSZZ „S”

- Komunikat z posiedzenia Prezydium KSN w dn. 06.06.2024
- Komunikat z posiedzenia Rady KSN w dn. 07.06.2024
- Relacja z III Forum Uczelni i Instytutów Polskich

Ze strony Komisji Krajowej NSZZ „S”

- Protest Solidarność „Precz z Zielonym Ładem”
- List Przewodniczącego KK NSZZ „S” do Przewodniczącej Komisji Europejskiej
- List Przewodniczącego KK NSZZ „S” do członków i sympatyków
- Dzień Pamięci Ofiar Wypadków przy Pracy i Chorób Zawodowych
- Spotkanie Prezydenta RP i Przewodniczącego NSZZ „Solidarność”

Ze strony MNiSW

- Posiedzenie Sejmowej Komisji Edukacji, Nauki i Młodzieży w dniu 25 kwietnia 2024 r.
- Posiedzenie Sejmowej Komisji Edukacji, Nauki i Młodzieży w dniu 8 maja 2024 r.
- Podsumowanie Programu Erasmus w Polsce
- Spotkanie Ministra Nauki z pracownikami Ośrodka Przetwarzania Informacji w Państwowym Instytucie Naukowym
- Powołanie nowego składu Komitetu Polityki Naukowej
- Nowy dyrektor Narodowego Centrum Badań i Rozwoju

Rocznice

- 10. rocznica kanonizacji św. Jana Pawła II
- Święto Flagi
- Święto Konstytucji 3 Maja
- 104. rocznica urodzin św. Jana Pawła II
- 45. rocznica pierwszej Pielgrzymki Jana Pawła II do Ojczyzny
- Czerwiec w najnowszej historii Polski
 - Czerwcowe Wybory w 1989 r.
 - Odwołanie Rządu Premiera Jana Olszewskiego

Modlitwa za Polskę - ks. Jerzy Popiełuszko

- Homilia – Msza Święta za Ojczyznę 29 maja 1983 r.
- 21.V – ks. Jerzy Popiełuszko „Zapiski 1980-1984”

Nadesłane przez Czytelników

- Głosy i opinie – Czesław Sobierajski
- Wystawa w Galerii ‘S’ NSZZ „Solidarność” AGH

Wspomnienie zmarłych Kolegów

- śp. Marek Gutowski – Wojciech Pillich

Podstawa działań NSZZ „Solidarność” – dzisiaj – Wojciech Pillich

Przerwanie konferencji NatCon w Brukseli – Wojciech Pillich

Trochę historii...

- Zbigniew Bleszyński (mój ojciec) cz. IV – Tomasz Bleszyński

Z cyklu wędrówki po świecie

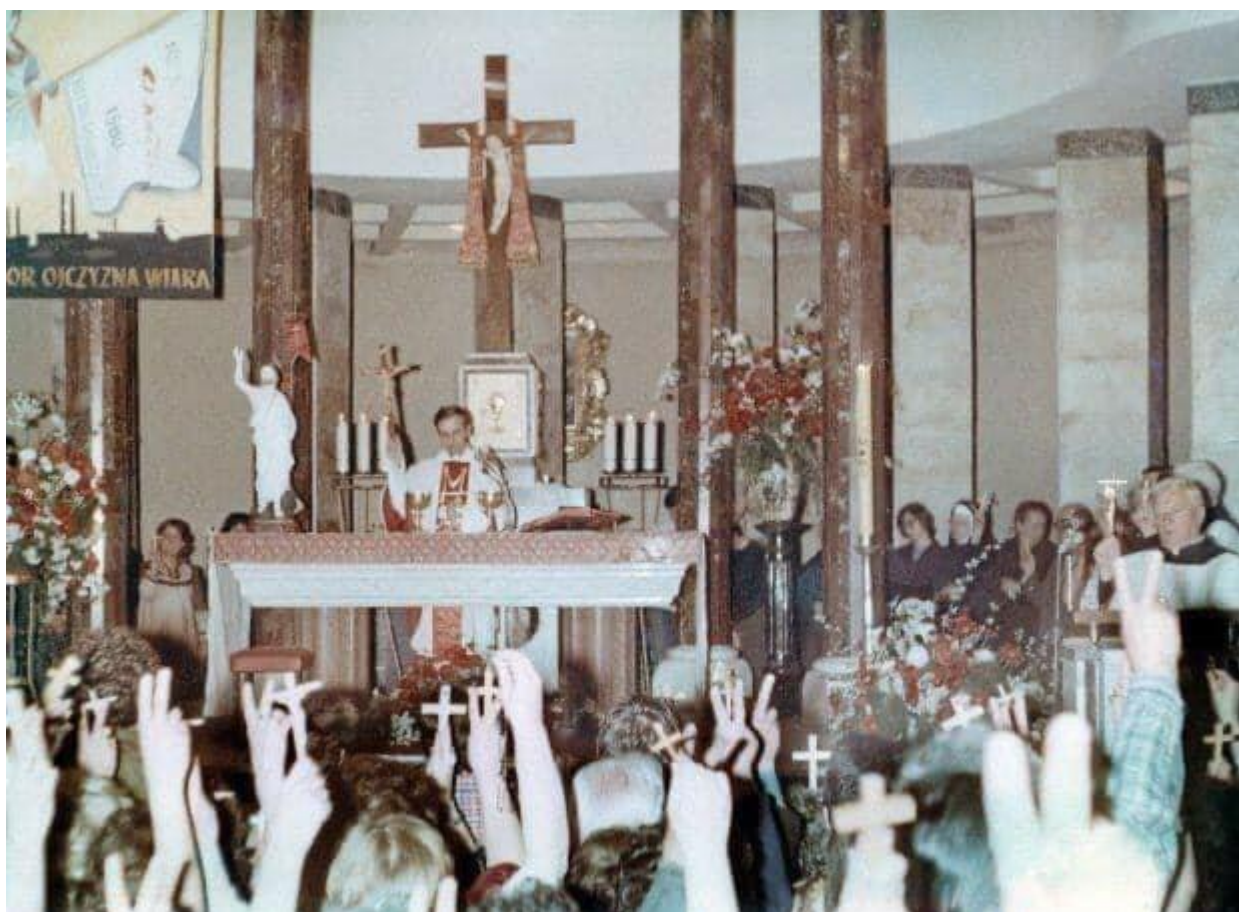
- Północna Islandia – Antoni Winiarski

Wybrane wydarzenia – Ewa Sobieszkańska

W obronie Krzyża

Historia zatoczyła koło. Wracamy do czasów, gdy komuniści wyrzucili naukę religii ze szkół oraz zlikwidowali krzyże w szkołach i urzędach (ustawa z dnia 15 lipca 1961 r.).

Po ponad 60 latach od ustawy z 1961 r., Prezydent Warszawy R. Trzaskowski wydał zarządzenie (nr 822/2024) w sprawie wprowadzenia standardów równego traktowania o usunięciu krzyży oraz innych symboli religii chrześcijańskiej ze ścian i biurków pracowników urzędów w stolicy. Krzyż był i jest frontem wojny w Polsce, która przyjęła chrześcijaństwo ponad tysiąc lat temu. Komuniści likwidując krzyże oraz lekcje religii w szkołach tłumaczyli to świeckim charakterem szkoły, urzędów publicznych. Wraz z powstaniem „Solidarności”, decyzją ministra edukacji z dnia 3 sierpnia 1990r. Henryka Samsonowicza, powróciły krzyże w szkołach i innych miejscach publicznych, były układane z kwiatów na placach, przed kościołami. Były symbolem wolności, symbolem zjednoczenia ludzi wolnych, symbolem polskości. Podczas wielu mszy św. odprawianych np. przez ks. Popiełuskę za Ojczyznę, krzyż był w rękach prawie wszystkich uczestników. Po wprowadzeniu stanu wojennego, krzyż stał się wyrazem sprzeciwu wobec dyktatury komunistycznej, ale i zjednoczenia.



fot. muzeumkspopieluszki.pl /Facebook/

Decyzja prezydenta Warszawy jest atakiem na wolność wyznania zagwarantowaną przez Konstytucję Rzeczypospolitej. Zapis art. 53 zapewnia każdemu Polakowi wolność sumienia i religii, obejmującą także prawo do publicznego uzewnętrzniania własnej religii w różnych formach. To zarządzenie jest niezgodne z Konstytucją i jako takie powinno być odwołane.

Nasz Papież św. Jan Paweł II podczas homilii wygłoszonej w Zakopanem 6 czerwca 1997 roku mówił: „Dziękujemy Bożej Opatrzności za to, że krzyż powrócił do szkół, urzędów publicznych, szpitali. Niech on tam pozostanie! Niech przypomina o naszej chrześcijańskiej godności i narodowej tożsamości, o tym, kim jesteśmy i dokąd zmierzamy, i gdzie są nasze korzenie”.

Obserwujemy przybierającą na sile walkę z kościołem. Jak zauważa ks. prof. Czesław Bartnik w książce „Wojna z Kościołem” (ISBN 978-83-912486-5-2, SPES, Warszawa 2013) „czyni się coraz większe utrudnienia w sprawowaniu funkcji społecznych kościoła, w zgromadzeniach religijnych, w dziedzinie finansowej, budowaniu kościołów, wznoszeniu krzyży, w działalności charytatywnej czy misyjnej”.

Jako związek zawodowy, który ma w preambule Statutu zapisane „Niezależny Samorządny Związek Zawodowy „Solidarność” powołany w Polsce w wyniku protestu robotniczego i utworzony na podstawie porozumienia zawartego dnia 31 sierpnia 1980 r. w Gdańsku pomiędzy Międzyzakładowym Komitetem Strajkowym a Komisją Rządową, **opierając swoje działania na gruncie etyki chrześcijańskiej i katolickiej nauki społecznej**, prowadzi działalność w zakresie obrony godności, praw i interesów pracowniczych członków Związku oraz realizacji ich potrzeb materialnych, społecznych i kulturalnych”, musimy bronić naszą chrześcijańską godność i narodową tożsamość.

Przypomnieć należy o sytuacji z 2009 roku, kiedy Europejski Trybunał Praw Człowieka w Strasburgu wydał orzeczenie kwestionujące obecność Krzyża w życiu publicznym w Polsce. Wtedy Komisja Krajowa NSZZ „Solidarność” przyjęła Stanowisko KK nr 12/2009 w dniu 29 listopada 2009 roku w obronie Krzyża Świętego.

W Stanowisku napisano: „Komisja Krajowa NSZZ „Solidarność” z zaskoczeniem i wielkim oburzeniem przyjęła orzeczenie Europejskiego Trybunału Praw Człowieka w Strasburgu kwestionujące obecność Krzyża w życiu publicznym. Historia Polski i Europy jest nierozzerwalnie związana z chrześcijaństwem.

NSZZ „Solidarność” ma obowiązek zabrania głosu w tej sprawie. Nasz Związek powstał i trwa czerpiąc swą siłę i moc z Krzyża Świętego, który jest Znakiem najwyższej miłości i ponadczasowej solidarności Boga z człowiekiem. Od pokoleń jest on symbolem naszej wiary i nadziei. Prowadził nas do wolności i niepodległości. O Jego obecność w życiu publicznym upominało się wiele pokoleń Polaków, w tym młodzież z Miętnego i Włoszczowej. Dlatego Komisja Krajowa NSZZ „Solidarność” wyraża swoje głębokie oburzenie, że w wolnej Polsce są środowiska, które chcą odmówić młodym ludziom prawa do obecności Krzyża w Szkołach, którym przeszkadza Krzyż w szpitalach i zakładach pracy.

„Krzyż jest wpisany w życie człowieka” – mówił do młodzieży Ojciec Święty Jan Paweł II i przestrzegał: „Rozpowszechniona dziś powierzchowna kultura, która przypisuje wartość tylko temu, co ma pozór piękna, chciałaby wam wmówić, że trzeba odrzucić Krzyż.” A podczas homilii w Zakopanem wzywał: „Dziękujemy Bożej Opatrzności za to, że Krzyż powrócił do szkół, urzędów publicznych i szpitali. Niech on tam pozostanie! Niech przypomina o naszej chrześcijańskiej godności i narodowej tożsamości, o tym, kim jesteśmy i dokąd zmierzamy, i gdzie są nasze korzenie (...) Nie wstyďte się tego Krzyża. Brońcie Krzyża.”

NSZZ „Solidarność” przyjmuje te słowa jako testament i zobowiązanie do obrony Krzyża Świętego, któremu jesteśmy i pozostaniemy wierni.”

Dzisiaj, trzeba nam ponownie podjąć walkę o obronę Krzyża, wypełniając testament św. Jana Pawła II oraz w myśl wiersza Karola Balińskiego z 1856 r. „Tylko pod krzyżem, tylko pod tym znakiem, Polska jest Polską, a Polak Polakiem”.

Maria Sapor

DZIAŁANIA

KRAJOWEJ SEKCJI NAUKI NSZZ „SOLIDARNOŚĆ”

Komunikat z posiedzenia Prezydium Krajowej Sekcji Nauki NSZZ „Solidarność” posiedzenie w systemie zdalnym, 06.06.2024 r.

W posiedzeniu Prezydium KSN NSZZ "Solidarność" wzięło udział 10 członków Prezydium, 2 członków Komisji Rewizyjnej, w tym Przewodniczący oraz pracownica biura KSN. Posiedzenie odbyło się w formie zdalnej.

Podstawowe sprawy poruszane na posiedzeniu Prezydium dotyczyły:

1. Sprawa braku środków finansowych na pełne pokrycie wzrostu wynagrodzeń pracowników uczelni medycznych – problem zreferowała przew. Komisji ds. Uczelni Medycznych kol. Iwona Jędrychowska. Według informacji przedstawicieli uczelni medycznych należących do KSN, uczelnie te nie otrzymały 100% potrzebnych kosztów na pokrycie wzrostu wynagrodzeń od 1 stycznia br. w wysokości deklarowanej przez Premiera RP tj. nauczyciele akademicy – o 30% wynagrodzenia zasadniczego, a pozostali pracownicy – o 20% wynagrodzenia zasadniczego odniesionego do wynagrodzeń na 31 grudnia 2022 r. Z przeprowadzonej analizy wynika, że uczelnie medyczne otrzymały o około 10% mniej środków niż wynikało z deklaracji rządowych. Delegacja KSN (I. Jędrychowska, B. Dołęga, M. Kisilowski) była na spotkaniu z Podsekretarzem Stanu w Ministerstwie Zdrowia Markiem Kosem. Na spotkaniu zostało ustalone, że KSN będzie wnioskowała o dopłacenie brakującej kwoty dla uczelni, które nie otrzymały pełnego pokrycia zapowiedzianego wzrostu wynagrodzeń. Podobny problem dotyczy uczelni artystycznych. Przewodniczący D. Szczukocki zapowiedział, że Rada KSN podejmie stosowną decyzję odnośnie sposobu działania.
2. Analiza Porozumień zawartych przez poszczególne Komisje zakładowe w sprawie wzrostu wynagrodzeń od 1 stycznia 2024 r. – Przewodniczący KSN poinformował, że dotychczas około 10 komisji zakładowych przesłało do biura KSN podpisane Porozumienia. Są jeszcze uczelnie, które nie podpisały porozumień. Są też takie uczelnie, w których Rektorzy podpisują porozumienia tylko z jednym związkiem zawodowym, mimo, że w uczelni działa więcej związków zawodowych. W dyskusji podkreślano, że podpisując porozumienie dotyczące wzrostu wynagrodzeń wszystkie strony powinny takie porozumienie podpisać. Ponadto, jako związek zawsze powinniśmy dążyć do wykorzystania wszelkich narzędzi prawnych, aby władze danej uczelni wraz z działającymi tam związkami podpisały porozumienie.
3. Komunikaty Przewodniczącego:
 - a) W kwietniu odbyło się spotkanie przedstawicieli KSN z Podsekretarzem Stanu w Ministerstwie Zdrowia Markiem Kosem (cel i uczestnicy – jak wyżej wspomniano);
 - b) W dniach 18.04., 06.05. i 28.05. odbyły się (on-line) spotkania przedstawicieli instytutów badawczych, zorganizowane przez Przewodniczącą Komisji ds. Instytutów Badawczych i Jednostek PAN kol. Justynę Piwowońską;
 - c) W dniu 25.04 br. odbyło się posiedzenie Sejmowej Komisji Edukacji, Nauki i Młodzieży poświęcone rozpatrzeniu informacji o działaniach Polskiej Akademii Nauk, Centrum

Łukasiewicz oraz Narodowego Centrum Nauki. KSN reprezentowała kol. Justyna Piwowońska;

- d) Odbyło się spotkanie przedstawicieli KSN z przedstawicielami Rady Nauki i Szkolnictwa Wyższego ZNP – omawiane były wspólne propozycje zmian w ustawie PSWiN – zostało zgłoszone do Ministerstwa wspólne stanowisko dotyczące tzw. zmian punktowych w ustawie;
 - e) W dniu 8 maja odbyło się posiedzenie Rady Sekretariatu Nauki i Oświaty;
 - f) W dniu 16 maja odbyło się posiedzenie Narodowej Rady Rozwoju – zespołu ds. rodziny, edukacji i wychowania. W spotkaniu uczestniczyli przedstawiciele KSN – D. Szczukocki, B. Dołęga, M. Kisilowski, M. Sawicki;
 - g) W dniu 17 maja odbyło się szkolenie pt. „Rola i zadania Komisji Rewizyjnych” organizowane przez KSN przy współudziale Krajowego Sekretariatu NiO;
 - h) Kol. M. Kaczyńska poinformowała, że została zaproszona na seminarium eksperckie dotyczące podsumowania projektu „Inicjowanie działań wdrażających Porozumienie Ramowe Europejskich Partnerów Społecznych w sprawie cyfryzacji” realizowanego przez KK NSZZ „Solidarność”, które odbędzie się 13 czerwca br.
4. Dyskutowano o wzmocnieniu komunikacji i informowaniu Komisji Zakładowych należących do Sekcji o aktywności przedstawicieli naszej Sekcji – zgłoszono wniosek o obowiązkowym informowaniu przewodniczącej Komisji Komunikacji o aktywnościach poszczególnych komisji problemowych Krajowej Sekcji Nauki NSZZ „Solidarność” w celu umieszczenia tych informacji na stronie internetowej KSN.
 5. Nowelizacja ustawy – Prawo o szkolnictwie wyższym i nauce – kol. B. Dołęga poinformował, że odbyło się kilka spotkań z przedstawicielami Ministerstwa w sprawie tzw. punktowych zmian w ustawie PSWiN. KSN przygotowała propozycje zmian wraz z uzasadnieniem. W ostatnim czasie, Ministerstwo przygotowuje się także do zmian systemowych. W zakresie propozycji zmian systemowych podstawowymi propozycjami zmian w Ustawie powinno być przywrócenie samorządności akademickiej w uczelniach oraz zlikwidowanie rad uczelni. Kol. M. Kisilowski zaakcentował dużą wagę i złożoność prac w przygotowaniu propozycji zmian systemowych w ustawie, ze względu na to, że zmiana zapisu w jednym z artykułów często pociąga za sobą zmiany w wielu innych zapisach.

Opracowanie: M. Sapor, M. Kaczyńska

Komunikat z posiedzenia Rady Krajowej Sekcji Nauki NSZZ „Solidarność” posiedzenie w trybie zdalnym, 07.06.2024 r.

W posiedzeniu Rady KSN NSZZ „Solidarność” wzięło udział 19 członków Rady, 4 członków Komisji Rewizyjnej oraz pracownica biura KSN.

Członkowie Rady KSN minutą ciszy i modlitwą uczcili pamięć zmarłego 31 maja 2024 r. kol. Marka Gutowskiego. Kol. Marek Gutowski był przez wiele kadencji członkiem Rady oraz Prezydium KSN. Reprezentował Instytut PAN. Pogrzeb odbył się 6 czerwca w Warszawie.

Tematy podejmowane podczas obrad:

1. Rada KSN przyjęła uchwałę w sprawie wysokości składki afiliacyjnej do EI/ETUCE za rok 2024.

2. Rozszerzenie składu Prezydium Rady KSN o przedstawiciela szkół artystycznych – Rada zaakceptowała propozycję Przewodniczącego KSN o zwiększeniu liczby członków Prezydium o przedstawiciela szkół artystycznych.
3. Rada podjęła uchwałę przekształcającą Zespół ds. szkół artystycznych w Komisję ds. Szkół Artystycznych. Przewodniczącą Komisji została Katarzyna Winkler.
4. Sprawa braku środków finansowych na pełne pokrycie wzrostu wynagrodzeń pracowników uczelni medycznych – problem zreferowała przew. Komisji ds. Uczelni Medycznych kol. Iwona Jędrychowska. Według informacji przedstawicieli uczelni medycznych należących do KSN, uczelnie te nie otrzymały 100% potrzebnych kosztów na pokrycie wzrostu wynagrodzeń od 1 stycznia br. w wysokości deklarowanej przez Premiera RP tj. nauczyciele akademicy – o 30% wynagrodzenia zasadniczego, a pozostali pracownicy - o 20% wynagrodzenia zasadniczego odniesionego do wynagrodzeń na 31 grudnia 2022 r. Z przeprowadzonej analizy wynika, że uczelnie medyczne otrzymały o około 10% mniej środków niż wynikało z deklaracji rządowych. Delegacja KSN (I. Jędrychowska, B. Dołęga, M. Kisilowski) była na spotkaniu z Podsekretarzem Stanu w Ministerstwie Zdrowia Markiem Kosem w celu wyjaśnienia braku środków na zapowiadane podwyżki wynagrodzeń. Kol. K. Winkler poinformowała, że podobny problem braku środków na wymaganą podwyżkę wynagrodzeń dotyczy także uczelni artystycznych. Rada KSN podjęła decyzję o wystosowaniu pisma do Ministra Zdrowia i Ministra Finansów oraz Premiera o sytuacji w uczelniach artystycznych z prośbą o rozwiązanie problemu braku środków na zapowiadany wzrost wynagrodzeń.
5. Komunikaty i wydarzenia:
 - a) W dniu 17 kwietnia odbyło się spotkanie przedstawicieli KSN z Podsekretarzem Stanu w Ministerstwie Zdrowia Markiem Kosem (cel i uczestnicy - jak wyżej w pkt. 4).
 - b) W dniu 23 kwietnia odbyło się spotkanie przedstawicieli KSN z przedstawicielami Rady Nauki i Szkolnictwa Wyższego ZNP – omawiane były wspólne propozycje zmian w ustawie PSW; zostało zgłoszone do ministerstwa wspólne stanowisko dotyczące tzw. zmian punktowych w Ustawie.
 - c) W dniu 25.04 br. odbyło się posiedzenie Sejmowej Komisji Edukacji, Nauki i Młodzieży poświęcone rozpatrzeniu informacji o działaniach Polskiej Akademii Nauk, Centrum Łukasiewicz oraz Narodowego Centrum Nauki. KSN reprezentowała kol. Justyna Piwowońska.
 - d) W dniu 8 maja odbyło się posiedzenie Rady Sekretariatu Nauki i Oświaty.
 - e) W dniu 16 maja odbyło się posiedzenie Narodowej Rady Rozwoju - zespołu ds. rodziny, edukacji i wychowania. W spotkaniu uczestniczyli przedstawiciele KSN – D. Szczukocki, B. Dołęga, M. Kisilowski, M. Sawicki.
 - f) W dniu 17 maja odbyło się szkolenie pt. „Rola i zadania Komisji Rewizyjnych” organizowane przez KSN przy współudziale Krajowego Sekretariatu NiO.
 - g) Kol. Katarzyna Winkler, przew. Komisji ds. Szkół Artystycznych poinformowała, że odbyło się spotkanie przedstawicieli szkół artystycznych dotyczące realizacji wzrostu wynagrodzeń oraz innych problemów występujących w tych szkołach; kolejne spotkanie ma się odbyć 19 czerwca.
 - h) Kol. A. Białowska-Tejchman poinformowała, że w wyniku Jej interwencji spotkanie Międzynarodowego Komitetu ds. nauki i szkolnictwa wyższego, które odbywa się dwa razy w roku, odbędzie w formie on-line we wrześniu br.

- i) Wymieniono doświadczenia i wyniki podpisanych Porozumień zawartych przez poszczególne komisje zakładowe w sprawie wzrostu wynagrodzeń od 1 stycznia 2024 r. W dyskusji podkreślano, że podpisując porozumienie dotyczące wzrostu wynagrodzeń wszystkie strony powinny takie porozumienie podpisać. Ponadto, jako związek zawsze powinniśmy dążyć do wykorzystania wszelkich narzędzi prawnych, aby władze danej uczelni wraz z działającymi tam związkami podpisały porozumienie.
 - j) Kol. Justyna Piwowońska przewodnicząca Komisji ds. Instytutów Badawczych i Jednostek PAN poinformowała, że odbyły się (on-line) spotkania przedstawicieli instytutów w dniach 18.04, 06.05, 28.05. Spotkania mają na celu integrację środowiska oraz wzmocnienie wspólnych działań na rzecz wzrostu wynagrodzeń oraz przygotowanie się do nowelizacji ustawy o instytutach badawczych. Planowane jest spotkanie z wiceministrem M. Gdulą.
6. Nowelizacja ustawy - Prawo o szkolnictwie wyższym i nauce – kol. B. Dołęga oraz M. Kisilowski poinformowali, że odbyło się kilka spotkań z przedstawicielami Ministerstwa w sprawie tzw. punktowych zmian w ustawie PSWiN. W ostatnim czasie, Ministerstwo przygotowuje się także do zmian systemowych. W zakresie propozycji zmian systemowych, podstawowymi propozycjami zmian w Ustawie powinno być przywrócenie samorządności akademickiej w uczelniach oraz zmiana roli rad uczelni. Kol. M. Kisilowski zwrócił uwagę na dużą złożoność prac w przygotowaniu propozycji zmian systemowych w ustawie, ze względu na to, że zmiana zapisu w jednym z artykułów pociąga za sobą zmiany często wielu innych zapisów.
7. O. Andrzej Pietrzak przekazał informację, jaką uzyskał od dyrektora spraw kanonizacyjnych Archidiecezji Warszawskiej w sprawie zgłoszonego przez Krajową Sekcję Nauki uzdrowienia za sprawą błogosławionego ks. Jerzego Popiełuszki. Zgłoszony przypadek uzdrowienia został skierowany do opinii lekarskiej.
8. Ustalono terminy posiedzeń Prezydium oraz Rady KSN w II półroczu 2024 r.

Opracowanie: M. Sapor, M. Kaczyńska

Relacja z III Forum Uczelni i Instytutów Polskich NSZZ „Solidarność”

Łódź, 12-14.04.2024 r.

W dniach 12-14 kwietnia 2024 r. w Łodzi w Uniwersytecie Łódzkim, w budynku Centrum Szkoleniowo-Konferencyjnego UŁ, odbyło się III Forum Uczelni i Instytutów Polskich. Spotkanie odbyło się pod hasłem: „Solidarnie o przyszłości - związki zawodowe w obliczu nowych wyzwań”. Był to już szesnasty zjazd przedstawicieli „Solidarności” z uczelni i instytutów badawczych. Odbył się dokładnie 20 lat od pierwszego uczelnianego forum „Solidarności” w Uniwersytecie Warmińsko-Mazurskim w Olsztynie. Od 2019 roku Krajowa Sekcja Nauki NSZZ „Solidarność” patronuje tym spotkaniom.

Organizatorami tegorocznego Forum były uczelnie wyższe Łodzi tworzące Łódzkie Partnerstwo Akademickie: Uniwersytet Łódzki, Politechnika Łódzka, Uniwersytet Medyczny w Łodzi, Akademia Sztuk Pięknych im. Władysława Strzemińskiego w Łodzi i Państwowa Wyższa Szkoła Filmowa, Telewizyjna i Teatralna im. Leona Schillera w Łodzi.

Wśród zaproszonych gości byli: przedstawiciele MNiSW z wiceministrem dr. hab. Maciejem Gdulą odpowiedzialnym na szkolnictwo wyższe oraz Monika Kubiak – zastępca dyrektora Departamentu Organizacji Uczelni, Kształcenia i Spraw Studenckich MNiSW, a także rektorzy uczelni łódzkich:

prof. Elżbieta Żądzińska – rektor UŁ, prof. Milenia Fiedler – rektor PWSFTviT, prof. Paweł Strumiłło – prorektor PŁ, prof. Rafał Matera – rektor elekt UŁ. NSZZ „Solidarność” Regionu Ziemia Łódzka reprezentował Waldemar Krenc - przewodniczący Zarządu Regionu. Krajowy Sekretariat Nauki i Oświaty NSZZ „Solidarność” reprezentował dr Waldemar Jakubowski – przewodniczący KSNiO. Związek Nauczycielstwa Polskiego reprezentował dr Lech Leszczyński – prezes ZNP na UŁ.

Uroczystego otwarcia wydarzenia dokonał przewodniczący Krajowej Sekcji Nauki NSZZ „Solidarność” dr Dominik Szczukocki, prof. UŁ.

Duchową atmosferę wydarzeniu nadał o. Józef Łągwa, duszpasterz Solidarności, otwierając je pieśnią „Precz odrzuciłem”, a następnie dzieląc się refleksjami na temat roli pasji w życiu, podając przykład twórców-pasjonatów takich, jak np. Krzysztof Penderecki i podkreślając znaczenie zaangażowania w dążeniu do różnych zmian.

Pani Rektor Uniwersytetu Łódzkiego, prof. dr hab. Elżbieta Żądzińska, serdecznie powitała uczestników na terenie uczelni, podkreślając wagę spotkania i życząc owocnych dyskusji, natomiast Pan Waldemar Krenc, przewodniczący Zarządu Regionu NSZZ „Solidarność” Ziemia Łódzka, przywołał historię narodzin wolnej Polski, akcentując rolę debat i dyskusji w kształtowaniu samorządnej Polski oraz wskazując na Solidarność jako symbol tolerancji – „NSZZ „Solidarność” jest najbardziej tolerancyjną instytucją i organizacją w Polsce”.

Przewodniczący Sekretariatu Nauki i Oświaty NSZZ „Solidarność” dr Waldemar Jakubowski podziękował za owocną współpracę między Krajową Sekcją Nauki a Sekretariatem, podkreślając jednocześnie istotę poruszania na Forum tematów dotyczących wyzwań przyszłości, które wynikają z niepokojąco szybkich zmian cywilizacyjnych.

Podsekretarz Stanu w Ministerstwie Nauki i Szkolnictwa Wyższego, dr hab. Maciej Gdula na początku wystąpienia podkreślił swoje pozytywne nastawienie do związków zawodowych, w tym do NSZZ „Solidarność”.

W swoim wystąpieniu Minister nawiązał do planów nowelizacji ustawy Prawo o szkolnictwie wyższym oraz do zasad ewaluacji jednostek naukowych. Poinformował, że w pierwszej kolejności będą wprowadzane do ustawy PSW zmiany punktowe, a następnie zmiany systemowe. Omówił także stan prac nad zmianami w kryteriach oceny czasopism naukowych, wskazując na nowy system, który będzie uwzględniał różnice między dziedzinami nauki i umożliwi ich ekspercką ocenę przez przedstawicieli środowiska akademickiego. Zaznaczył również potrzebę większego upowszechniania nauki oraz rolę Ministerstwa w tym procesie, podkreślając, że powinno ono służyć nauce jako instytucja wspierająca. Zwrócił uwagę na zbyt rozbudowaną biurokrację, która staje się wręcz przeszkodą dla rozwoju naukowego.

Podczas serii pytań skierowanych do Ministra M. Gduli, uczestnicy Forum poruszyli szereg istotnych kwestii, wśród nich były pytania o nadchodzące zmiany w planowanej nowelizacji ustawy PSW. Jedno z poruszanych zagadnień dotyczyło sposobu wyboru dziekanów przez rektora. Podważano również sens istnienia rad uczelni i ich kompetencje. Podniesiono kwestię częstych zmian zasad ewaluacji pracowników oraz problem oceny grantów, gdzie potęgi światowe nie zawsze chętnie przyznają granty mniejszym krajom – to nie jest w ich interesie, ponadto czasami dochodzi do przywłaszczenia pomysłów osób ubiegających się o finansowanie danego projektu.

Przedstawicielka instytutów badawczych przedstawiła wiele trudności związanych z organizacją i finansowaniem tych jednostek, apelując przy tym o spotkanie z Panem ministrem w tej sprawie. Zasygnalizowano także problem współpracy między różnymi ministerstwami, którym podlegają polskie uczelnie. Dotyczy to np. jednostek artystycznych, które podlegają Ministerstwu Kultury i Dziedzictwa Narodowego czy też medycznych – Ministerstwu Zdrowia. W licznych głosach wybrzmiewał również apel o większe uwzględnienie w ustawach pracowników niedydaktycznych oraz o troskę o emerytowanych pracowników sektora nauki. Nie zabrakło również pytań związanych ze zwiększeniem finansowania nauki.

Odpowiadając na pytania, Minister skoncentrował się wyłącznie na tych, które pojawiały się najczęściej. Podkreślił znaczenie samorządności i demokracji na uczelniach, jednocześnie zapewniając, że Ministerstwo będzie aktywnie dążyć do zwiększenia ich finansowania. Przy okazji poinformował, że będzie starał się także o zwiększenie finansowania Narodowego Centrum Nauki. Zaznaczył konieczność zmiany systemu finansowania, bo chce zadbać o to, żeby nie tylko najlepsi naukowcy otrzymywali wsparcie, ale również ci średni, których wkład jest niezwykle istotny dla funkcjonowania nauki.

Podczas III Forum Uczelni i Instytutów Polskich nie zabrakło również interesujących wykładów. Pierwszy z nich, prowadzony przez Michała Okrasę z Uniwersytetu Medycznego w Łodzi, nosił tytuł „Porozumienie z pracodawcą w oparciu o style myślenia i nasze nastawienie do odbieranych informacji”. Podczas tej prelekcji uczestnicy mieli okazję poznać koncepcję modelu zachowań DISC oraz dowiedzieć się, w jaki sposób może on być stosowany w praktyce.

Drugą prezentację, zatytułowaną „Internet i media społecznościowe – dlaczego warto w nich uczestniczyć?”, poprowadziła Julia Wrocławska z Uniwersytetu Medycznego w Łodzi. Dzięki temu wykładowi uczestnicy poznali preferencje Polaków dotyczące mediów społecznościowych i dowiedzieli się, że najczęściej wybierany ze wszystkich okazał się YouTube. Dodatkowo uczestnicy FUIP dowiedzieli się, że głównym celem korzystania z Internetu jest poszukiwanie informacji.

Po zakończonych wykładach rozpoczęto otwarte posiedzenie Rady Krajowej Sekcji Nauki. Program obrad obejmował trzy główne punkty: propozycje zmian w ustawie Prawo o szkolnictwie wyższym i nauce, przygotowanie apelu w sprawie wsparcia protestujących rolników oraz omówienie problemów dotyczących szkolnictwa wyższego i nauki.

Pierwszy punkt porządku obrad omówił dr hab. inż. Marek Kisilowski, wiceprzewodniczący KSN. W swoim wystąpieniu zwrócił uwagę na potrzebę przeglądu/ewaluacji ustawy PSW obowiązującej od pięciu lat. Podkreślił, że od samego początku prac nad nią, Solidarność sprzeciwiała się wprowadzeniu aktualnie obowiązujących przepisów. Zaznaczył również, że „większość z nich związana jest z brakiem samorządności akademickiej”. Omawianie i sygnalizowanie ważnych elementów związanych ze zmianami w ustawie kontynuował wiceprzewodniczący KSN dr inż. Bogusław Dołęga. Na wstępie przypomniał o istniejącym postulatcie KSN dotyczącym likwidacji rad uczelni, przedstawiając jednocześnie przyjęty zapis, który uwzględnia udział związków zawodowych „w tych ciałach, w których poruszane są sprawy pracownicze”. Nie zabrakło także tematu oceny pracowników i zmniejszenia wagi ankiet studenckich w odniesieniu do tej oceny pracowniczej. W dalszej części swojego wystąpienia kol. B. Dołęga przedstawił propozycję systematycznego wzrostu wynagrodzeń o 0,3% PKB rok do roku, aż do osiągnięcia 3%. Poruszył również temat kar dyscyplinarnych, czyli omówił propozycję poprawki, która dawałaby możliwość odwołania się nauczyciela ukaranego karą upomnienia do uczelnianej komisji dyscyplinarnej. W swojej wypowiedzi podkreślił także ważną rolę branżowych

instytutów badawczych w systemie nauki. Zaproponował, aby wprowadzić zapis ustawowy wskazujący podmiot odpowiadający za zapewnienie środków finansowych na wynagrodzenia dla pracowników tych instytutów.

W dyskusji wiele osób poparło zaproponowane kierunki zmian w ustawie PSW.

W kolejnym punkcie posiedzenia Przewodniczący Krajowej Sekcji Nauki, dr Dominik Szczukocki, prof. UŁ, przedstawił propozycję apelu w sprawie poparcia protestu rolników przeciwko kontrowersyjnym zapisom Zielonego Ładu oraz przeciwko niekontrolowanemu napływowi produktów rolno-spożywczych do Polski z krajów niestosujących norm jakościowych obowiązujących w UE. Po burzliwej dyskusji i wprowadzeniu kilku poprawek redakcyjnych treść apelu została przyjęta przez uczestników Forum.

Trzeci punkt posiedzenia poświęcony był dyskusji na temat aktualnych problemów szkolnictwa wyższego i nauki wśród, których wyróżnić należy sprawę dotyczącą wzrostu wynagrodzeń pracowników, zwiększenie nakładów na naukę i szkolnictwo wyższe, wydłużenia wieku do którego można pełnić funkcje kierownicze w szkolnictwie wyższym, kwestię wysokości wynagrodzeń i ich odniesienie do średniej krajowej w gospodarce narodowej.

Podnoszono także kwestię obniżenia wysokości składek członkowskich w NSZZ „Solidarność” odprowadzanych do różnych struktur związkowych.

Drugi dzień obrad Forum rozpoczął się wykładem dr. hab. Mirosława Włodarczyka, prof. UŁ, zatytułowanym „Aspekty prawne pracy w szkolnictwie wyższym i nauce”. W wystąpieniu poruszane były kwestie przenikania się życia prywatnego z zawodowym, brak uregulowania czasu pracy, brak w uczelniach odpowiednich uregulowań w tym zakresie, premiowanie działalności naukowej kosztem działalności dydaktycznej, obniżenie obciążenia dydaktycznego w sytuacji większego zaangażowania się w działalność organizacyjną na rzecz uczelni, prawa autorskie osobiste i majątkowe i inne problemy. Prelegent wskazał na narzędzia, jakimi dysponują związki zawodowe w obronie praw pracowniczych.

Po wykładzie odbyła się szeroka dyskusja nad zasygnalizowanymi problemami, poparta przykładami występującymi na różnych uczelniach.

Dr Joanna Sztobryn-Giercuskiewicz z Politechniki Łódzkiej przedstawiła wykład na temat „Wsparcia pracowników w trudnych sytuacjach”. Podczas prezentacji pokazała, że sytuacja zdrowia psychicznego na uczelniach nie jest zadowalająca – aż co czwarty naukowiec zmaga się z problemami psychicznymi, głównie spowodowanymi przeciążeniem, obowiązkami i stresem. Wysunięto postulat, aby pracodawcy bardziej zaangażowali się w kwestie zdrowia psychicznego swoich pracowników i wspierali ich, na przykład poprzez szkolenia, podczas których omawiane byłyby techniki radzenia sobie ze stresem.

Kolejny wykład, w ramach Forum, poprowadziła dr Ewa Worotyńska-Kos (z Politechniki Łódzkiej). Jego tematem było „Budowanie odporności psychicznej pracowników uczelni w dynamicznych czasach”. W trakcie wystąpienia uczestnicy dowiedzieli się, jakie cechy charakteryzują osoby o silnej odporności psychicznej. Wśród tych cech należy wymienić m.in.: wysoką aktywność i zaangażowanie w pracę oraz poczucie humoru.

Po zakończeniu wykładów, Przewodniczący Krajowej Sekcji Nauki NSZZ „Solidarność”, dr Dominik Szczukocki podsumował tegoroczne Forum. Rozpoczął od przedstawienia kilku istotnych faktów

w formie liczbowej. W III Forum Uczelni i Instytutów Polskich w Łodzi wzięło udział ponad 120 osób z 18 największych ośrodków akademickich i naukowych w Polsce. Reprezentowali 13 uniwersytetów, 11 uczelni technicznych, 2 uczelnie medyczne, 2 uczelnie artystyczne i 8 instytutów badawczych. Przewodniczący KSN przypomniał także, że dokładnie 10 lat temu Forum również odbyło się w Łodzi w Pałacu Biedermanna, dokumentując to wydarzenie zdjęciami z tamtego czasu. Zakończył podziękowaniami dla wszystkich osób zaangażowanych w organizację wydarzenia.

Po zakończeniu części Forum, która odbywała się w budynku Centrum Szkoleniowo-Konferencyjnego UŁ, uczestnicy udali się na wycieczkę do Muzeum Kinematografii, Szkoły Filmowej oraz Księżego Młyna. Dzięki uprzejmości Pani dyrektor Muzeum Kinematografii Marzeny Bomanowskiej, historię budynku, w którym mieści się Muzeum (dawny pałac jednego z największych łódzkich przemysłowców – Karola Scheiblera), przedstawili uczestnikom Forum jego przewodnicy. Następnie, dzięki kanclerzowi Szkoły Filmowej Igorowi Duniewskiemu, uczestnicy poznali historię i zwiedzili wnętrza „łódzkiej filmówki”, natomiast Księży Młyn pokazała wszystkim dr Joanna Kaźmierczak, która jest licencjonowaną przewodniczką po Łodzi.

Trzeci i ostatni dzień Forum rozpoczął się mszą świętą odprawioną przez o. Józefa Łągwę w domu św. Siostry Faustyny w Łodzi przy ulicy Krośnieńskiej, a następnie uczestnicy wydarzenia zwiedzili izbę pamięci św. Siostry Faustyny.

Po zakończeniu zwiedzania wszyscy uczestnicy FUIP pożegnali się i rozjechali do domów z nadzieją na kolejne spotkanie już za rok, które prawdopodobnie odbędzie się w Białymstoku.

Opracowanie M. Sapor, M. Kaczyńska – na podstawie relacji dr Rafała Maćkowiaka z UŁ



fot. Mikołaj Zacharow



fot. Mikołaj Zacharow

ZE STRONY KOMISJI KRAJOWEJ NSZZ „SOLIDARNOŚĆ”

www.solidarnosc.org.pl

„Precz z Zielonym Ładem”

Protest NSZZ „Solidarność” oraz NSZZ „Solidarność” Rolników Indywidualnych

W naszych rękach jest nasza przyszłość! Jaka przyszłość jest przed Polakami?

Komisja Krajowa NSZZ „Solidarność”, która obradowała w Spale w dniach 13-15 marca br. przyjęła uchwałę w sprawie organizacji w dniu 10 maja w Warszawie protestu przeciw polityce tzw. Zielonego Ładu oraz złożenia wniosku o przeprowadzenia ogólnopolskiego referendum w sprawie Zielonego Ładu. Złożenie wniosku musi być poprzedzone zebraniem 500 tys. podpisów popierających wnioski o referendum.



fot. preczzzielonymladem.pl



Protest odbył się 10 maja br. i miał swój początek na pl. Zamkowym o godz. 12.00. W proteście wzięło udział ponad 250 tysięcy osób. Trasa marszu przebiegała ulicami: Krakowskie Przedmieście, Nowy Świat, Świętokrzyską, Marszałkowską, następnie przez rondo Dmowskiego Alejami Jerozolimskimi, przez rondo de Gaulle'a, ulicą Nowy Świat i przez plac Trzech Krzyży do Wiejskiej. Przy ulicy Świętokrzyskiej, w siedzibie Przedstawicielstwa Komisji Europejskiej w Warszawie, Przewodniczący Komisji Krajowej NSZZ „Solidarność” Piotr Duda wraz z przewodniczącym NSZZ RI „Solidarność” Tomaszem Obszańskim złożyli petycję skierowaną do

przewodniczącej Komisji Europejskiej Ursuli von der Leyen (treść petycji poniżej).

Około godziny 15 protestujący dotarli pod gmach Sejmu RP, gdzie delegacja NSZZ „Solidarność” spotkała się z marszałkiem sejmu Szymonem Hołownią i przekazała mu petycję, w której zostało przedstawione stanowisko NSZZ „Solidarność” oraz „Solidarności” RI w sprawie polityki klimatycznej Unii Europejskiej.

Należy podkreślić, że była to demonstracja apolityczna. Żaden z polityków nie zabierał głosu, ani nie uczestniczył w delegacji do Marszałka Sejmu.

Podczas protestu zbierano podpisy (zebrano ich wtedy ok. 150 000) pod wnioskiem o poparcie ogólnopolskiego referendum dotyczącego Zielonego Ładu. Pytanie referendalne brzmi: „Czy jest Pani/Pan za zobowiązaniem Prezydenta RP, Parlamentu RP, Rządu RP do odrzucenia przez Polskę polityki klimatycznej UE w obecnym kształcie, zawartej w europejskim Zielonym Ładzie?”.

NSZZ „Solidarność” nadal zbiera podpisy potrzebne do zorganizowania referendum. Do zbierania podpisów włączyły się wszystkie struktury związkowe. Widoczne było duże zaangażowanie związkowców oraz wielu innych osób. Szczegóły dotyczące zbiórki podpisów są dostępne na stronie <https://preczzzielonymladem.pl/>

Czy liczne protesty zmuszą władze Polski do odrzucenia przez Polskę polityki klimatycznej Unii Europejskiej? Czy zmuszą Unię Europejską do wycofania się z wdrażania Zielonego Ładu?

Nie tylko polscy rolnicy i pracownicy, a także większość społeczeństwa europejskiego nie jest w stanie zaakceptować polityki Zielonego Ładu forsowanej przez Unię Europejską. Jeszcze przed wyborami do Parlamentu Europejskiego, 4 czerwca br. w Brukseli odbył się protest rolników z całej Europy. O godzinie 12:00 w Brukseli na Square de l'Atomium rozpoczął się protest europejskich rolników. Obecni byli m.in. przedstawiciele Farmers Defence Force (organizacji rolniczej z Holandii), którzy przybyli całym sznurkiem ciągników, mogącym mieć nawet kilka lub kilkanaście kilometrów. Byli również rolnicy z Belgii, Niemiec oraz Polski.

Warszawa, 10 maja 2024 r.

Szanowna Pani
Ursula von der Leyen
Przewodnicząca Komisji Europejskiej

Szanowna Pani Przewodnicząca!

Gdy przeciętny Europejczyk myśli o Polsce, jedną z pierwszych rzeczy, które przychodzą mu do głowy, jest Solidarność. To ona odegrała kluczową rolę w najnowszej historii zarówno naszego kraju, jak i całego kontynentu. Solidarność to ludzie, którzy uwierzyli w to, że działając razem, solidarnie, mogą pokonać największe zło. Solidarność wywalczyła Polsce wolność i demokrację oraz sprawiła, że wreszcie po 50 latach zastoju mogliśmy zacząć jako kraj się rozwijać.

W 2004 roku staliśmy się państwem członkowskim Unii Europejskiej. Formalnie zaczęliśmy należeć do wspólnoty. Faktycznie jednak wciąż goniliśmy kraje zachodniej Europy. Warunki, które dała nam Unia Europejska i nasza ciężka dwudziestoletnia praca, opłaciły się. Nasza gospodarka rozwija się najlepiej od dziesięcioleci – lepiej niż wiele gospodarek państw zachodnich. To powód do dumy dla całej europejskiej wspólnoty i dla nas. Bo to wysiłek 38 milionów Polaków sprawił, że znaleźliśmy się w tym miejscu.

Po dwudziestu latach starań, by wreszcie dogonić Europę, by przestać być – jak w poprzednich latach – często lekceważonym, a niekiedy traktowanym wręcz z pogardą, wreszcie osiągamy poziom, o jakim na początku naszej drogi w UE mogliśmy tylko pomarzyć. Dziś zadajemy sobie jednak nowe pytanie. Czy wciąż jesteśmy prawdziwą wspólnotą? Unijne instytucje od pewnego czasu przekonują, że cała Europa musi stawić czoło nowemu wyzwaniu – walce o czyste środowisko, o lepszy klimat. To oczywiście ważne cele. Wszyscy chcemy, by planeta, na której żyjemy, była zdrowa i czysta. Brukselskie instytucje jednak przekonują, że jedyny środek, by to osiągnąć, to miliardowe wydatki. Wydatki, które muszą ponieść w większym stopniu niż kraje „starej piętnastki” właśnie Polska i inne „nowe” państwa członkowskie. Wydatki, które należy ponieść, nie zważając na sytuację na świecie, na to, że emisja szkodliwych substancji, która zostanie ograniczona w Europie, prawdopodobnie proporcjonalnie

zwiększy się w innych częściach świata, że poza Europą nikt nie myśli o tym, by ryzykować swój rozwój kosztem „zielonych” celów. Wreszcie polityka klimatyczna jest wprowadzana bez względu na pandemię czy wojnę na Ukrainie, które dobitnie pokazały, że nasze główne cele i wysiłki powinny iść w inną stronę – w stronę zapewnienia naszym obywatelom bezpieczeństwa zarówno militarnego, jak i energetycznego oraz ekonomicznego.

Na ratowanie planety przyjdzie jeszcze czas, szczególnie że chętnie podawane przez media informacje o zagrożeniach klimatycznych są – jak przekonują eksperci – wróżeniem z fusów. Trudno przewidzieć, czy i kiedy mogą one realnie zagrozić Ziemi.

Wiadomo jednak, że wydatki związane z Zielonym Ładem uderzą w obywateli. Wielu z nich straci pracę, wielu popadnie w ubóstwo energetyczne, wszyscy odczują na własnej kieszeni konieczność dostosowania się do mnożących się przepisów dotyczących unijnej polityki klimatycznej. Nie wiadomo jednak, czy przyniesie to pożądaną skuteczną zmianę. Nie da się bowiem rzetelnie policzyć konsekwencji ekonomicznych i społecznych forsowanych rozwiązań.

Europejski Zielony Ład jest więc w naszych oczach eksperymentem, który przeprowadza się na wszystkich obywatelach Unii Europejskiej. Jest utopią, którą wprowadza się według uznania unijnych urzędników, a która sprawi, że znów – tak jak kilkadziesiąt lat temu – odbierane nam będą podstawowe prawa – własności, bezpieczeństwa, niezależności. Odbierane nam będzie człowieczeństwo. Dla Polaków, którzy przez 50 lat byli trzymeni w izolacji gospodarczej, a po wyzwoleniu się z niej ciężko zapracowali na to, aby dotrzeć do poziomu, na którym są obecnie, jest to wysiłek zbyt duży.

Kiedy w 2020 roku wnioskowaliśmy do Pani Przewodniczącej o to, by na czas pandemii zawiesić funkcjonowanie europejskiego systemu handlu uprawnieniami do emisji EU ETS oraz przeprowadzić głęboką rewizję prac nad strategią dojścia do tzw. neutralności klimatycznej, nie spotkaliśmy się z Pani przychylnością. Liczymy, że tym razem będzie inaczej, że wychyli się Pani z okna swojego brukselskiego biura i zobaczy, co dzieje się na ulicach Brukseli, Paryża, Berlina, a dziś także Warszawy. Tam już są ludzie protestujący przeciwko absurdalnym rozwiązaniom, które nie są wprowadzane dla nich. Są jedynie pożywką polityczną, a w naszej ocenie także drogą do zniewolenia.

Wszelkie wysiłki polityków, związków zawodowych, pracodawców i całych społeczeństw powinny być obecnie nastawione, by utrzymać to, co wywalczyliśmy i wypracowaliśmy w ciągu ostatnich dwudziestu lat. I Bruksela powinna nas w tym wspierać. Zwracamy się więc do Pani Przewodniczącej o głęboką rewizję rozwiązań zawartych w Europejskim Zielonym Ładzie, które jeśli zostaną wdrożone w obecnym kształcie, doprowadzą do zapaści wielu gospodarek Europy Środkowo-Wschodniej, a w konsekwencji do upadku gospodarczego całej Europy.

Głębokie przyjrzenie się kształtowi unijnej polityki klimatycznej i wprowadzenie rozwiązań rzeczywiście sprawiedliwych dla poszczególnych krajów członkowskich i ich obywateli – to nie pozorna, jak w przypadku mitycznego ratowania planety, ale odpowiedzialna postawa. Odpowiedzialna wobec obywateli całej Unii Europejskiej, a w Polsce wobec tych, którzy 20 lat temu uwierzyli, że członkostwo w unijnej wspólnoty to dla naszego kraju droga do lepszego jutra.

Piotr Duda

Tomasz Obszański

Przewodniczący Komisji Krajowej
NSZZ „Solidarność”

Przewodniczący
NSZZ RI „Solidarność”



Przewodniczący Komisji Krajowej

Piotr Duda

Szanowni Członkowie i Sympatycy NSZZ „Solidarność”!

Drodzy Przyjaciele!

Bieda i niewola. To dwa wyzwania, przed którymi stanęliśmy nie w wyniku jakichś klęsk żywiołowych czy innego rodzaju zrządzenia losu, tylko w wyniku decyzji polityków. Zarówno tych, których wybieraliśmy, jak i tych, których nie wybieraliśmy i na których nie mamy żadnego wpływu. I obydwu, jak w soczewce, skupiają się w tzw. Europejskim Zielonym Ładzie, którego realizacja w praktyce już prowadzi do ubożenia Polaków i szerzej, Europejczyków, a sposób wprowadzania nie ma nic wspólnego z demokracją i pozostaje poza wpływem obywateli na rządzących.

Wszyscy, którzy dostali w ostatnim czasie rachunki za prąd, rozumieją już o wiele lepiej skalę tego zjawiska. Ci, którzy dostaną rachunki za gaz, zrozumieją ją jeszcze lepiej. Kolejni zapewne będą właściciele samochodów, potem właściciele domów. Jeśli rządzącym uda się w imię Zielonego Ładu zniszczyć rolnictwo, skutki tego odczują wszyscy ci, którzy jedzą. Nie daj Boże, żeby w tej sytuacji spadła na nas jeszcze wojna, o której bardzo często mówią przeciw ci sami, którzy chcą, żebyśmy na szali abstrakcyjnej ideologii położyli nie tylko nasz ogromnym wysiłkiem wypracowany dobrobyt, ale także bezpieczeństwo żywnościowe czy energetyczne.

Czy ktoś z nas wybierał w jakichś wyborach tych, którzy z tak wielką determinacją usiłują zniszczyć europejskie gospodarki? Czy ktoś z nas wybierał tych, którzy ograniczają naszą wolność nie tylko w zakresie wpływu na podejmowane w sprawie naszych żywotnych interesów decyzje, ale również w zakresie podróżowania czy nawet tak przyziemnych spraw, jak ogrzewanie czy jedzenie? Nie przypominam sobie, żebyśmy głosowali na Ursulę von der Leyen, Fransę Timmermansa czy Vêrę Jourovą. Kto im dał mandat do tak daleko idących decyzji? Raczej nie obywatele UE w demokratycznych wyborach.

Bieda i niewola. To wyzwania, przed którymi Solidarność już stała, i to sięgające roku 1980 podobieństwo mrozi krew w żyłach. Znamy te demony. Sądziiliśmy, że zostały już pokonane, a tymczasem wracają z zupełnie innej strony. Ale niech nikt nie sądzi, że to uczucie pozbawi Solidarność woli działania. Solidarność zna ten strach i zna to uczucie pogardliwego traktowania przez władzę, zna bezczelność bezkarnych aparatczyków i ich hipokryzję kiedyś symbolizowaną przez sklepy za żółtymi firankami, teraz przez niepodlegające klimatycznemu terrorowi luksusowe samochody, jak i samoloty. I tak jak szklane wieże nie uchroniły przed Solidarnością w latach osiemdziesiątych ubiegłego wieku, tak nie uchronią teraz.

Solidarność pokazała swoją siłę podczas demonstracji 10 maja. Policzyliśmy się i poczuliliśmy Wasze wsparcie, dzięki któremu rosną nam skrzydła. Możecie być pewni, że tego wsparcia nie zmnajemy. Nasze zespoły ekspertów pracują nie tylko nad analizą formalną Zielonego Ładu, nie tylko wypracowujemy konstruktywne propozycje w tym zakresie, ale jednocześnie zbieramy podpisy pod wnioskiem o referendum: „Czy jest Pani/Pan za zobowiązaniem Prezydenta RP, Parlamentu RP, Rządu RP do odrzucenia przez Polskę polityki klimatycznej UE w obecnym kształcie zawartej w Europejskim Zielonym Ładzie?”. Składajcie podpisy w punktach oznaczonych na stronie PreczZielonymLadem.pl. Pobierajcie ze strony formularze do zbierania podpisów, gromadźcie podpisy sami i składajcie w oznaczonych na stronie siedzibach Solidarności.

Ostatnie, czego boi się wynaturzona władza, to głos ludu. Bardzo nie chce go słyszeć, ale my sprawimy, że usłyszy.



Podpisz wniosek o referendum ogólnokrajowe w sprawie Zielonego Ładu



Dzień Pamięci Ofiar Wypadków przy Pracy i Chorób Zawodowych

25 kwietnia w siedzibie Ośrodka Szkolenia PIP we Wrocławiu, w ramach obchodów dnia Pamięci Ofiar Wypadków przy Pracy i Chorób Zawodowych odbyła się konferencja pt. „Czy dialog wewnętrzzakładowy ma wpływ na warunki pracy?”.

W referacie otwierającym spotkanie przewodniczący dolnośląskiej Solidarności mówił m.in o tym jak ważna jest rola związków zawodowych, służb bhp i społecznych inspektorów pracy. W dalszej części głos zabrali Marek Choczaj inspektor pracy OIP Wrocław, Agnieszka Szczygielska, reprezentująca Centralny Instytut Ochrony Pracy oraz mediator sądowy Grażyna Górską.

Konferencję zakończyła dyskusja panelowa z udziałem zaproszonych uczestników.

Do biorących udział w konferencji słowa swoje skierowali przewodniczący Komisji Krajowej NSZZ „Solidarność” Piotr Duda oraz wojewoda dolnośląski Maciej Awiżeń i ks. bp. Jacek Kiciński.



fot.solidarnosc.wroc.pl

Spotkanie Prezydenta RP Andrzeja Dudy i Przewodniczącego NSZZ „Solidarność” Piotra Dudy w dniu 28 maja 2024 r.

Prezydent RP Andrzej Duda i przewodniczący Komisji Krajowej NSZZ „Solidarność” spotkali się 28 maja w Pałacu Prezydenckim.

Podczas spotkania omówiono m.in. nadchodzącą zmianę przewodnictwa w Radzie Dialogu Społecznego, którą od października tego roku przejmie NSZZ „Solidarność”, oraz objęcie w przyszłym roku prezydencji w Radzie UE przez Rzeczpospolitą Polską. Przewodniczący Piotr Duda wyraził przekonanie, że dzięki tym zmianom uda się zawalczyć o ważne, z punktu widzenia Związku, zmiany.

Szczególne uwagę zwrócono na te związane z forsowaną obecnie przez unijne instytucje polityką klimatyczną, przeciwko której protestuje Związek. Przewodniczący Komisji Krajowej NSZZ „Solidarność” przekazał informacje o proteście Solidarności pracowniczej i rolniczej, który odbył się z inicjatywy Związku 10 maja w Warszawie. Przekazał także informację o zaplanowanych działaniach, jakie



fot. Przemysław Keller/KPRP

w dalszej kolejności podejmie Solidarność, w tym o akcji zbierania podpisów pod wnioskiem o referendum ogólnokrajowe w sprawie tzw. Zielonego Ładu.

Piotr Duda przedstawił także Prezydentowi propozycję dokonania zmian w ustawie o referendum ogólnokrajowym, która polegałaby na tym, że oprócz dotychczasowego trybu przeprowadzania referendum ogólnokrajowego z inicjatywy obywateli, przy zebraniu określonej liczby podpisów pod wnioskiem, takie referendum musiałoby odbyć się obligatoryjnie. Zdaniem przewodniczącego to zapobiegłoby zablokowaniu referendum w Sejmie i pozwoliłoby na przeprowadzenie go zgodnie z wolą obywateli, niezależnie od większości parlamentarnej.

Podczas spotkania omawiano także sprawy związane z sytuacją pracowników w Polsce. Przewodniczący Piotr Duda przedstawiał zagrożenia, które wynikają z zapowiadanych oraz przeprowadzanych już zwolnień grupowych w wielu firmach. W ostatnich dniach NSZZ „Solidarność” jest poruszony zapowiedzią likwidacji Walcowni Rur „Andrzej” w Zawadzkiem, co wiąże się z bezpośrednią utratą pracy przez ponad 430 osób. Przewodniczący mówił także o tym, że zamknięcie zakładu wpłynie na lokalny rynek, co doprowadzi do utraty miejsc pracy dla kolejnych setek pracowników. Łączna szacowana przez NSZZ „Solidarność” liczba osób zagrożonych utratą pracy to ponad 1200 osób. Przewodniczący zaapelował także o podjęcie niezbędnych działań mających na celu zabezpieczenie zwalnianych pracowników.

Rozmowy dotyczyły także sytuacji pracowników Poczty Polskiej w związku z apelem, jaki NSZZ „Solidarność” pracowników Poczty Polskiej przekazał Prezydentowi. W apelu związkowcy przedstawili dramatyczną sytuację samej Poczty oraz widmo zwolnienia 60 tys. jej pracowników.

Przewodniczący NSZZ „Solidarność” przedstawiał także działania, jakie Związek zamierza podjąć w związku z nadchodzącą 40. rocznicą męczeńskiej śmierci bł. ks. Jerzego Popiełuszki oraz obchodzonym w Związku Rokiem bł. ks. Jerzego Popiełuszki. Spotkanie było okazją do ponowienia zaproszenia Prezydenta na najbliższą Ogólnopolską Pielgrzymkę Ludzi Pracy na Jasną Górę, która obędzie się tradycyjnie w trzecią sobotę i niedzielę września. W związku z nadchodzącą 45. rocznicą powstania NSZZ „Solidarność” Piotr Duda zaprosił także Prezydenta na najbliższy Krajowy Zjazd Delegatów NSZZ „Solidarność”.



ZE STRONY

MINISTERSTWA NAUKI I SZKOLNICTWA WYŻSZEGO

<https://www.gov.pl/web/nauka>

Posiedzenie Sejmowej Komisji Edukacji, Nauki i Młodzieży w dniu 25 kwietnia 2024 r.

Posiedzenie poświęcone było rozpatrzeniu informacji o działaniach Polskiej Akademii Nauk, Centrum Łukasiewicz oraz Narodowego Centrum Nauki, które przedstawia podsekretarz stanu w Ministerstwie Nauki i Szkolnictwa Wyższego Maria Mrówczyńska.

Krajową Sekcję Nauki NSZZ „Solidarność” reprezentowała kol. Justyna Piwowońska, która jest przewodniczącą Komisji ds. Instytutów Badawczych i Jednostek PAN.

Z przedstawionej przez podsekretarz stanu M. Mrówczyńską informacji należy odnotować:

- ✓ Na strukturę Polskiej Akademii Nauk (PAN) składają się: Zgromadzenie Ogólne Akademii, Prezydium Akademii, Prezes Akademii, Kanclerz Akademii. Akademia jest złożoną organizacją, a jej filarem są członkowie PAN zrzeszeni w korporacji uczonych. Od 2010 roku w strukturach PAN działa też Akademia Młodych Uczonych, która skupia utalentowanych naukowców młodego pokolenia. Drugim filarem PAN jest najmocniejsza w kraju sieć badawcza, złożona z 68 instytutów naukowych oraz instytutu pozawydziałowego. Instytuty prowadzą projekty naukowe w niemal wszystkich dziedzinach naukowych. Tu powstają wynalazki, patenty i nowa jakość wiedzy. Dodatkowo działają 72 komitety i zespoły doradcze zajmujące się upowszechnianiem nauki i dostarczaniem ekspertyz kluczowych dla prowadzenia rzetelnej debaty publicznej. Istnieją także jednostki pomocnicze: biblioteki, archiwa, muzea, ogrody czy ośrodki konferencyjne. Akademia ma swoje placówki terenowe w ośmiu polskich miastach. Budżet PAN na 2024 rok stanowi kwotę 1,2 mld zł.
- ✓ Narodowe Centrum Nauki (NCN) finansuje badania podstawowe, sprawuje nadzór nad ich realizacją oraz upowszechniania w środowisku naukowym informację o ogłaszanych konkursach. Agencja prowadzi również współpracę międzynarodową w ramach finansowania działalności w zakresie badań podstawowych, inspirowanie i monitoruje finansowanie badań podstawowych ze środków pochodzących spoza budżetu państwa oraz wykonuje inne zadania zlecone przez ministra właściwego do spraw nauki, ważne dla rozwoju badań podstawowych. Aktualny budżet agencji to prawie 1,4 mld zł (na 2024 r.). W latach 2011-2023 Centrum przyznało badaczkom i badaczom z całej Polski ponad 29,5 tys. grantów na łączną kwotę blisko 15,7 mld zł.
- ✓ W Sieci Badawczej Łukasiewicz funkcjonują 23 instytuty. Jednym z zadań postawionych przed Łukasiewiczem było zwiększenie udziału polskich podmiotów w realizacji projektów finansowanych ze środków europejskich. W poprzedniej perspektywie Polska była w tym zakresie płatnikiem netto. W obecnej Sieci Badawcza Łukasiewicz pozyskała 21,81 mln euro. Jednym z najważniejszych

wskaźników potwierdzających skuteczność prac prowadzonych przez instytuty Sieci Badawczej Łukasiewicz są przychody z komercjalizacji. Wzrosły one ze 142 mln zł w 2019 roku do ponad 234 mln zł w 2023 roku. To wzrost aż o 64% w ciągu 5 lat. Sieć Badawcza Łukasiewicz odnotowuje także wzrost liczby publikacji w najwyższej kategorii Scopus. Dla porównania – w 2018 roku tylko 12% artykułów instytutów Sieci Badawczej Łukasiewicz było opublikowanych w czasopiśmie z listy 10% najlepszych w bazie Scopus. W ubiegłym roku było to już 20,2%.

Informację Minister M. Mrówczyńskiej uzupełnili: Prezes Polskiej Akademii Nauk prof. Marek Konarzewski, Dyrektor Narodowego Centrum Nauki prof. Krzysztof Józwiak oraz Prezes Centrum Łukasiewicz dr Hubert Cichocki.

Członkowie komisji zadawali pytania, które dotyczyły m.in.:

- a) kosztów funkcjonowania Sieci Badawczej Łukasiewicz i Centrum Łukasiewicz;
- b) przychodów netto z komercjalizacji w ramach działalności Sieci Badawczej Łukasiewicz;
- c) realnego zysku wypracowywanego przez konkretne Instytuty, wchodzące w skład Sieci Badawczej Łukasiewicz;
- d) wzrostu zadłużenia Sieci Badawczej Łukasiewicz z tytułu kredytów, pożyczek i leasingów;
- e) trudności w opracowaniu strategii dla Sieci Badawczej Łukasiewicz;
- f) celu planowanej reorganizacji Polskiej Akademii Nauk.

Przedstawicielka KSN NSZZ „Solidarność”, kol. Justyna Piwowońska zadała następujące pytania:

1. Czy docelowo subwencja ma zostać zlikwidowana? Tworząc Sieć Badawczą Łukasiewicz dawano nam za wzór Instytut Fraunhofera, który po 30-letniej działalności nadal otrzymuje środki subwencyjne na poziomie 30%.
2. Po 5 latach działalności SBŁ i kolejnej (trzeciej) zmianie Prezesa brak nam stabilności, co wpływa na bieżącą działalność jednostek. Między innymi to przyczyniło się do odejścia kluczowych i doświadczonych pracowników – brak wizji i pomysłu na dalsze funkcjonowanie Sieci.

Pani Minister Maria Mrówczyńska odpowiedziała, że „nie było mowy o likwidacji subwencji. Jest na poziomie 20% finansowania całej Sieci. Sieć sobie doskonale radzi, więc mam nadzieję, że jest to taka poduszka finansowa, która będzie zapewniona i nie mówiliśmy o jakiegokolwiek likwidacji subwencji. Ponad to mam nadzieję, że sytuacja w Sieci będzie już stabilna”.

Na zakończenie Pani Minister poinformowała że obecnie trwają prace nad nowelizacją ustawy o Sieci Badawczej Łukasiewicz.

Opracowanie Justyna Piwowońska, Maria Sapor

Posiedzenie Sejmowej Komisji Edukacji, Nauki i Młodzieży w dniu 8 maja 2024 r.

Posiedzenie było poświęcone edukacji włączającej, w tym analizie działań podjętych w poprzednich latach i ich wpływu na efekty kształcenia.

Informację przedstawiła podsekretarz stanu w Ministerstwie Edukacji Narodowej – Izabela Ziętka.

Podsekretarz stanu wskazała, że Ministerstwo Edukacji Narodowej systematycznie prowadzi działania na rzecz poprawy jakości edukacji włączającej. Działania te ukierunkowane są przede

wszystkim na: przygotowanie kadr poprzez rozwój zasobów dla edukacji włączającej (standardy zatrudniania nauczycieli specjalistów, adaptacje podręczników dostosowanych do potrzeb dzieci z niepełnosprawnościami), przygotowanie nowych rozwiązań merytoryczno-organizacyjnych dotyczących zintegrowanego systemu wczesnego wspomaganie rozwoju dzieci i rodziny, identyfikowania potrzeb rozwojowych i edukacyjnych dzieci i uczniów. Ministerstwo przygotowuje również kampanię mającą na celu zwiększenie świadomości i budowania szacunku do drugiego człowieka oraz akceptacji i wsparcia dzieci i uczniów ze specjalnymi potrzebami edukacyjnymi.

W dyskusji poruszono m.in. kwestie: przygotowywanych zmian legislacyjnych i planowanego ich wejścia w życie, edukacji włączającej w zakresie szkolnictwa zawodowego, studiów podyplomowych dla nauczycieli kształcących w zakresie pracy z uczniami ze szczególnymi potrzebami, funkcjonowania szkół specjalnych i ich statusu oraz instrumentów finansowania programów wdrażających edukację włączającą.

KSN NSZZ „S” nie była reprezentowana na tym spotkaniu.

Podsumowanie Programu Erasmus w Polsce

Z okazji 20-lecia uczestnictwa Polski w UE w Ministerstwie Nauki odbyło się podsumowanie Programu Erasmus.



Przez 20 lat członkostwa Polski w UE, 266 tysięcy polskich studentów skorzystało z Programu Erasmus. Studenci najchętniej wyjeżdżali do Hiszpanii, Niemiec, Włoch.

W 2024 roku budżet na program Erasmus+ w Polsce to 262 mln euro.

Od 1 maja 2004 roku, czyli od wejścia Polski do Unii Europejskiej z programu Erasmus skorzy-

stało 266 tys. polskich studentów. Studenci najchętniej wybierali Hiszpanię, wyjechało tam 43161 osób, na drugim miejscu popularności są Niemcy, dokąd w ramach programu Erasmus wyjechało 39553 studentów. Dużym zainteresowaniem cieszyły się także Włochy, które wybrało 27471 osób.

Przez 20 lat do Polski przyjechało ponad 208 tys. studentów z zagranicy w ramach programu Erasmus. Polskę najchętniej wybierali Hiszpanie - 48 913 Turcy - 47 853 i Francuzi - 20 139.

Umiejdzynarodowienie studiów i polskiej nauki to od lat strategiczne cele Ministerstwa.

Na projekty edukacyjne realizowane w ramach unijnej inicjatywy w roku 2024 planuje się przeznaczyć w Polsce 262 mln euro. Dzięki tym funduszom ok. 15 tys. polskich studentów może wyjechać każdego roku z kraju, by część swoich studiów zrealizować na zagranicznych uczelniach.

Spotkanie Ministra Nauki z pracownikami Ośrodka Przetwarzania Informacji w Państwowym Instytucie Naukowym

24 kwietnia br. Minister Nauki Dariusz Wiczorek spotkał się z pracownikami Ośrodka Przetwarzania



Informacji – Państwowego Instytutu Badawczego. Tworzone przez instytut systemy informatyczne i oprogramowania organizują i integrują dane dotyczące szkolnictwa wyższego i nauki w Polsce. Ośrodek zapewnia szereg analiz, które służą resortowi nauki jako narzędzie wspomagające proces podejmowania decyzji.

Spotkanie było okazją do zaprezentowania działalności OPI PIB. Przedstawiciele instytutu opowiedzieli o kierunkach działania, misji oraz planach rozwojowych ośrodka na rzecz udoskonalania obszaru nauki i edukacji.

Powołanie nowego składu Komitetu Polityki Naukowej

28 maja br. wiceminister Maciej Gdula powołał nowych członków Komitetu Polityki Naukowej oraz uczestniczył w pierwszym posiedzeniu nowo powołanego zespołu. Podczas zebrania prowadzono dyskusję nad wydaniem opinii w sprawie sprawozdania z działalności NCN oraz sprawozdania z ewaluacji działalności NCN za rok 2023.



Podczas posiedzenia Komitetu Polityki Naukowej dyskutowano także na temat nowelizacji ustawy Prawo o szkolnictwie wyższym i nauce, rozwoju nowych technologii, przemian demograficznych, ewaluacji jednostek naukowych oraz finansowania i popularyzacji nauki.

Podsekretarz stanu w MNiSW odniósł się także do ewaluacji jednostek naukowych, a także różnic pomiędzy poszczególnymi dziedzinami wiedzy.

Komitet Polityki Naukowej powoływany jest przez Ministra na mocy art. 340 ustawy z dnia 20 lipca 2018 r. *Prawo o szkolnictwie wyższym i nauce*. Z dniem 6 września 2023 uległ zmianie art. 340 ustawy *Prawo o szkolnictwie wyższym i nauce*, który mówi, że kadencja KPN została wydłużona z 2 do 5 lat.

Komitet Polityki Naukowej jest organem pomocniczym ministra w zakresie polityki naukowej państwa. Komitet przeprowadza ewaluację realizacji polityki naukowej państwa oraz opiniuje dokumenty przedstawione przez ministra.

Pracami KPN kieruje przewodniczący, wybierany przez KPN spośród jego członków.

Zgodnie z ustawą *Prawo o szkolnictwie wyższym i nauce* Komitet Polityki Naukowej liczy 12 członków.

W związku z odwołaniem dotychczasowego składu Komitetu Polityki Naukowej z dniem 29 lutego 2024 r., 28 maja Minister Nauki powołał nowych członków Komitetu w trwającej kadencji 2022 – 2027.

Obecny skład Komitetu Polityki Naukowej:

- prof. dr hab. Tomasz Szapiro – przewodniczący,
- dr hab. Piotr Bajor,
- prof. dr hab. n. med. Jakub Fichna,
- prof. dr hab. Ewa Gruza,
- prof. dr hab. Wojciech Jakubowski,
- dr Andrzej Kiebała,
- prof. dr hab. Małgorzata Kossowska,
- prof. dr hab. inż. Agnieszka Sobczak-Kupiec,
- dr Magda Szcześniak,
- prof. dr hab. inż. Wojciech Wolański,
- dr hab. Joanna Wolszczak-Derlacz,
- dr hab. inż. Jacek Wróbel.

Nowy dyrektor Narodowego Centrum Badań i Rozwoju

Minister Dariusz Wiczorek w dniu 7 czerwca br. powołał prof. dr. hab. inż. Jerzego Małachowskiego na stanowisko dyrektora Narodowego Centrum Badań i Rozwoju.

Powołanie jest wynikiem konkursu, przeprowadzonego przez Ministerstwo Nauki i Szkolnictwa Wyższego, któremu podlega NCBR. Prof. Jerzy Małachowski został powołany na czteroletnią kadencję.

Narodowe Centrum Badań i Rozwoju odgrywa ważną rolę przy wspieraniu projektów realizowanych wspólnie przez podmioty naukowe, uczelnie, biznes i przemysł. Należy przypomnieć, że na podstawie Ustawy z dnia 26 stycznia 2024 r. o zmianie ustawy o NCBR oraz ustawy – Prawo o szkolnictwie wyższym i nauce, NCBR wróciło pod nadzór ministra ds. nauki z dniem 6 marca br. Wcześniej nadzór nad NCBR sprawował minister właściwy ds. rozwoju regionalnego.



Prof. Jerzy Małachowski jest absolwentem Wojskowej Akademii Technicznej w Warszawie. Tytuł profesora w dziedzinie nauk technicznych uzyskał w roku 2019. Kierował licznymi projektami oraz uczestniczył jako wykonawca w ponad 30 przedsięwzięciach ukierunkowanych na prace naukowe, rozwojowe i wdrożeniowe. Jest członkiem komitetów naukowych ponad 40 konferencji krajowych i międzynarodowych.



ROCZNICE

10. rocznica kanonizacji św. Jana Pawła II

27 kwietnia minęła 10. rocznica kanonizacji św. Jana Pawła II.

W Bazylice Świętego Piotra w Watykanie odbyła się msza święta z okazji przypadającej w tym roku 10. rocznicy kanonizacji Jana Pawła II. Uczestniczyli w niej przedstawiciele polskiej dyplomacji, duchowieństwa z Watykanu i Rzymu, Polonii oraz pielgrzymi z Polski.

Mszy św. przewodniczył dziekan Kolegium Kardynalskiego kardynał Giovanni Battista Re. 90-letni kardynał to wieloletni współpracownik polskiego papieża. We mszy św. udział wzięli ambasadorowie RP przy Stolicy Apostolskiej Adam Kwiatkowski i we Włoszech Anna Maria Anders, a także były osobisty sekretarz polskiego papieża i emerytowany metropolita krakowski kardynał Stanisław Dziwisz.

Jan Paweł II został ogłoszony świętym razem z papieżem Janem XXIII podczas mszy kanonizacyjnej



27 kwietnia 2014 roku, odprawionej przez papieża Franciszka. Uczestniczył w niej emerytowany papież Benedykt XVI, który w 2005 roku przewodniczył uroczystościom pogrzebowym Jana Pawła II, a sześć lat później dokonał jego beatyfikacji. Z tej okazji w Krakowie odbyło się uroczyste spotkanie autorskie w Sali „Sokoła” w Krakowie. Spotkaniu towarzyszyła promocja najnowszej autobiografii papieża „Święty Prokrok. Karol Wojtyła – Jan Paweł II” autorstwa Jolanty Sosnowskiej.

fot. Msza Święta Kanonizacyjna Jana Pawła II i Jana XXIII 27 kwietnia 2014 r.- źródło prezydent.pl

Święto Flagi



2 maja, obchodzimy w Polsce Dzień Flagi Narodowej. Święto to symbolicznie łączy się z rocznicą podpisania Konstytucji 3 Maja – to dwa ważne wydarzenia w historii Polski, które podkreślają związek między wartościami narodowymi a suwerennością państwa.

Obchody Dnia Flagi Rzeczypospolitej Polskiej mają charakter patriotyczny i służą propagowaniu wartości narodowych, szacunku dla symboli państwowych oraz świadomości historycznej. To także czas, aby oddać hołd ofiarom, które walczyły o niepodległość i wolność kraju.

Flaga to symbol jedności, suwerenności i tożsamości narodowej, a dzień ten jest również okazją do refleksji nad historią, wartościami i przyszłością naszego kraju.

Podczas obchodów Dnia Flagi Rzeczypospolitej Polskiej, ludzie często wieszają flagi narodowe na budynkach publicznych, domach prywatnych oraz samochodach. Szkoły, instytucje publiczne i organizacje społeczne organizują uroczystości, koncerty, wystawy oraz różnego rodzaju wydarzenia kulturalne, aby podkreślić znaczenie flagi jako symbolu narodowej dumy i jedności.

Święto Flagi zostało ustanowione w 2004 roku. Data na Święto Flagi została wybrana po Święcie Pracy, a przed Świętem Konstytucji 3 Maja, które w czasach PRL było zniesione.

Niech pamięć o tych symbolach będzie wiecznie żywa. Prawem i obowiązkiem każdego obywatela jest otaczanie symboli narodowych (godła, hymnu i flagi) czcią i szacunkiem.

Święto Konstytucji 3 Maja

W tym roku przypada 233. rocznica uchwalenia Konstytucji 3 Maja.



"Konstytucja 3 maja 1791 roku" – obraz Jana Matejki – fot. zamek-krolewski.pl

Konstytucja 3 Maja została uchwalona w 1791 roku i było to jedno z najważniejszych wydarzeń w historii Polski. Była to pierwsza w Europie i druga na świecie konstytucja, która została uchwalona w sposób demokratyczny. Podstawowym celem było wprowadzenie reformy ustrojowej Rzeczypospolitej i wzmocnienie jej pozycji na arenie międzynarodowej, a przede wszystkim w stosunku do sąsiadujących mocarstw tj. Rosji, Prus i Austrii. Konstytucję 3 Maja uchwaliło Zgromadzenie Narodowe zwołane przez króla Stanisława Augusta Poniatowskiego. Celem Konstytucji było przeprowadzenie reform odbudowujących Rzeczpospolitą, wprowadzenie wielu postanowień związanych z równością obywateli, ograniczeniem władzy królewskiej na rzecz parlamentu oraz wprowadzenie reform gospodarczych i społecznych. Konstytucja likwidowała liberum veto, gwarantowała prawa obywatelskie, takie jak wolność słowa, zgromadzeń i wyznania. Konstytucja została zawieszona już w 1792 roku w wyniku zdrady części polskiej szlachty oraz inwazji Rosji na Polskę. Dokonał się wtedy pierwszy rozbiór Polski. Jednak dzień uchwalenia Konstytucji 3 Maja pozostaje ważnym dniem w historii Polski, bo przypomina o dążeniach naszych przodków do wolności i sprawiedliwości i konieczności dbałości o demokratyczne wartości i prawa obywatelskie w naszej Ojczyźnie.

104. rocznica urodzin św. Jana Pawła II

18 maja minęła 104. rocznica urodzin św. Jana Pawła II. W wielu miejscach w kraju odbyły się uroczystości upamiętniające datę urodzin Wielkiego Polaka. Szczególnie uroczystości obchodzoną tę rocznicę w rodzinnym mieście Papieża w Wadowicach oraz w Krakowie. „Solidarność” brała aktywny udział w tych uroczystościach.

45. rocznica pierwszej Pielgrzymki Jana Pawła II do Ojczyzny

2 czerwca 1979 r. rozpoczęła się pierwsza Pielgrzymka Jana Pawła II do Ojczyzny. Papież odwiedził kolejno: Warszawę, Gniezno, Częstochowę, Kraków, Kalwarię Zebrzydowską, Wadowice, Oświęcim, Nowy Targ i ponownie Kraków.

Nie sposób przecenić wkładu, jaki Jan Paweł II wniósł w powstanie i ukształtowanie Solidarności, a także w przebieg przemian ustrojowych w Polsce. Ogromne znaczenie miała tu pierwsza pielgrzymka Papieża Polaka do Ojczyzny i homilia, jaką wygłosił Jan Paweł II 2 czerwca na placu Zwycięstwa w Warszawie.



45 lat temu papież Jan Paweł II wołał: „Niech zstąpi Duch Twój i odnowi oblicze ziemi. Tej ziemi”.

„Nie ma wolności bez Solidarności” – wołano w latach 80. Dziś można dopowiedzieć – nie byłoby Solidarności bez papieża św. Jana Pawła II.

fot. AIPN - Jan Paweł II pozdrawia tłum wiernych zgromadzonych na wałach obronnych otaczających Jasną Górę – czerwiec 1979 – źródło ipn.gov.pl

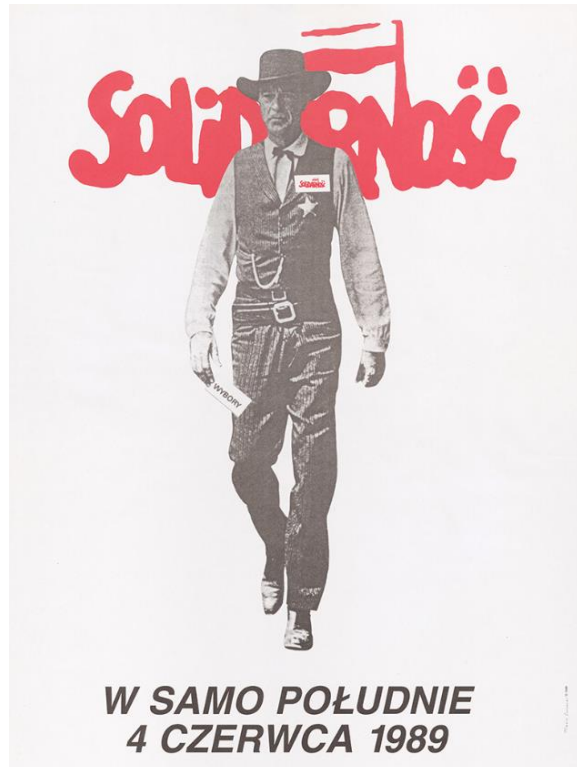
Czerwiec w najnowszej historii Polski

Czerwcowe Wybory w 1989 r.

To już 35 lat od wyborów parlamentarnych, które odbyły się 4 czerwca 1989 r.

Zasady wyborów zostały ustalone podczas obrad okrągłego stołu. Przedstawiciele NSZZ „Solidarność” zawarli z rządzącymi w Polsce komunistami kontrakt, a więc wybory te były tylko częściowo wolne, ale dały społeczeństwu poczucie, że ich głos może mieć znaczenie. Przypomnieć należy, że przed drugą turą wyborów, wobec klęski kandydatów Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej i jej koalicjantów, zmieniono zasady podziału miejsc między przedstawiciele NSZZ „Solidarność” i PZPR.

Przedmiotem wyborów w I turze było zaledwie 35% miejsc w Sejmie dla strony „Solidarnościowej”, podczas gdy 65% zostało zagwarantowanych dla PZPR i jej koalicjantów.



fot. lublin.ap.gov.pl

Wybory do Senatu były całkowicie wolne.

Mimo przyjęcia takich zasad, w pierwszej turze wyborów kandydaci „Solidarności” zdołali wypełnić wszystkie spośród 35% udostępnionych miejsc (bez jednego), a do Senatu uzyskali 92 mandaty na 100. W II turze wyborów do Senatu komuniści również nie zdobyli żadnego mandatu. Ostatecznie, do Senatu kandydaci „Solidarności” zdobyli 99 mandatów, 1 mandat przypadł kandydatowi niezależnemu.

Przed II turą wyborów zmieniono ordynację wyborczą, aby komuniści zdołali obsadzić wszystkie, zagwarantowane miejsca w Sejmie. Kontrakt z komunistami spowodował odwrócenie się wielu osób od „Solidarności”. Szczególnie zgoda związku na zmianę ordynacji wyborczej przed II turą została uznana za zdradę.

Ponadto, wybory te nie zakończyły ery komunizmu. Przypomnieć należy, że pierwszym prezydentem Polski został komunista Wojciech Jaruzelski.

Odwołanie Rządu Premiera Jana Olszewskiego

32 lata temu, w nocy z 4/5 czerwca 1992 roku Sejm RP przegłosował odwołanie Rządu Premiera Jana Olszewskiego. Wydarzenie to nazwane jest „nocną zmianą i opowiada o nim film pod tym tytułem.”

W roku 1991, w wyniku całkowicie wolnych, pierwszych po II wojnie światowej wolnych, demokratycznych wyborów do parlamentu RP, które odbyły się w październiku 1991 roku, w dniu 23 grudnia 1991 r. został powołany Rząd pod przewodnictwem Premiera Jana Olszewskiego. Bezpośrednią przyczyną odwołania tego rządu było przedstawienie przez Ministra Spraw Wewnętrznych Antoniego Macierewicza listy osób, tajnych współpracowników służb PRL, wykonując tym zapisy ustawy lustracyjnej. Na liście tej znalazło się wiele prominentnych osób w tym prezydent, marszałkowie obu izb oraz członkowie rządu i parlamentarzyści z różnych ugrupowań.

To było kolejne wydarzenie, które podzieliło obóz solidarnościowy.



MODLITWA ZA POLSKĘ - KS. JERZY POPIEŁUSZKO



Homilia - Msza Św. za Ojczyznę 29 maja 1983 r.

Po tym wszystkim, co tu w Warszawie w miesiącu maju przeżywaliliśmy, trudno jest mówić jakiegokolwiek kazanie i dlatego mogłem się zdobyć tylko na słowa modlitwy skierowane do Boga poprzez Matkę Najświętszą, za pośrednictwem Matki Najświętszej. Modlitwa serc udręczonych jest zawsze skuteczna i owocna. Stoimy dzisiaj przy ołtarzu Chrystusa Pana z sercem udręczonym i przepełnionym bólem. W miesiącu maryjnym, w maju, nasza modlitwa biegnie do tronu Bożego poprzez ręce Matki Najświętszej. W nieudolnych słowach modlitwy naszej chcemy zawrzeć to, co nas raduje i to, co nas boli.

„Z dawna Polski Tyś Królową, Maryjo”. Z dawna, bo od wieków, z dawna Tyś Matką naszą. Z dawna, bo od chwili słów wypowiedzianych przez Twego Syna konającego na krzyżu, które skierował do świętego Jana: „Oto Matka twoja”. Jako Matkę przyjął Ciebie nasz Naród ponad tysiąc lat temu, gdy dopiero zaczęła się kształtować państwowość polska. Byłaś przez wieki Matką i Królową. Szłaś poprzez wieki naszej historii, historii jakże trudnej, jakże wspaniałej, tragicznej i bolesnej historii naszego Narodu. Obrąłeś tron królowania i dom matczyny, gdy przed sześćuset laty przybyłaś w cudownym obrazie Czarnej Madonny na Jasną Górę. Byłaś pod Grunwaldem, gdy rycerze z Twoim Imieniem Bogarodzicy szli na krwawy i zwycięski bój z Krzyżakami. Byłaś z Narodem, gdy ojciec Kordecki podjął się bohaterkiej obrony Jasnej Góry w czasie potopu szwedzkiego. Spowodowałaś, że stamtąd, z Jasnej Góry zwycięstwa, rozprzestrzenił się patriotyczny duch umiłowania Ojczyzny i walki z wrogiem. Byłaś z królem Janem III Sobieskim, który ciągnąc na wojnę z Turkami, zanim podążył pod Wiedeń, u stóp Twoich klęczał w Częstochowie i wypraszał zwycięstwo. Byłaś w sposób szczególny w czasie długiej niewoli, w czasie zaborów, kiedy wszelkimi sposobami zacierano ślady polskości. To o Tobie myślała poetka, gdy pisała: „słuchaj, synku mój mały, to że jesteś Polakiem, pacierz mówisz po polsku”. Bo Ona polskość chroniła przez wieki od zaborców. Byłaś z Narodem, gdy w roku 1920 kto żyw chwycił za broń i podążył by bronić odzyskanej po przeszło wiekowej utracie wolności Ojczyzny, by bronić Ojczyznę przed zalewem bezbożnego bolszewizmu. W nierównej walce dokonałaś cudu, który do historii przeszedł jako „Cud nad Wisłą”. Byłaś w sposób szczególny w czasie, gdy kościołem w naszej Ojczyźnie kierował zmarły przed dwoma laty Prymas Tysiąclecia kardynał Stefan Wyszyński i pomagałaś mu w walce z zagrożeniami naszej wiary, w walce z narzucanym przemocą ateizmem i laicyzacją, w walce z wyrwaniem ideału z serc młodzieży, w walce z urzędowym wykreśleniem Boga z życia narodu. Byłaś i zwyciężałaś jako Królową, ale byłaś i cierpiałaś jako Matka.

Dzisiaj jesteś nam bardziej matką niż królową, bo my dzisiaj bardziej niż kiedykolwiek potrzebujemy matki. Matki która wszystko zrozumie, która otrze wszelką łzę i ukoji wszelki ból. Matki, która nie pozwoli utracić nadziei, a tak często nasza nadzieja słabnie, widząc bezkarne panoszenie się księcia zła

po naszej polskiej ziemi. Potrzebna nam jesteś dzisiaj jako matka, która osuszy łzy, bo wiele jest łez w czasie ostatniego półtora roku, od czasu haniebnej nocy grudniowej 1981 roku. Wiele jest łez i cierpienia.

Przed rokiem, w miesiącu maju, w miesiącu Tobie poświęconym, mówiliśmy tu w tej świątyni, że fala nowego cierpienia, bólu i łez przeszła przez naszą Ojczyznę. Ale mieliśmy nadzieję, że jednak, że mimo wszystko, że zdołamy ujrzeć jaśniejszą przyszłość. Jednak szatan, którego miażdżysz swoją stopą, jakby w konwulsjach konania (oby to było jego ostatnie konanie) znowu poprzez tych, którzy jemu służą, zadaje nowe cierpienia. Miesiąc maj tego roku od pierwszego dnia stał się i w Warszawie czasem panowania szatana w postaci przemocy, demonstracji siły i nienawiści, lawiny kłamstwa i oszczerstwa. I jakby mało mu było zamknięcie na 48 godzin wielu naszych sióstr i braci w areszcie, aby swoją wolnością, swoim prostolinijnym myśleniem nie obrazili atmosfery święta robotniczego. Jakby mało mu było wytaczania na Plac Zamkowy, przesiąknięty krwią bohaterską naszych ojców, wytaczania armat wodnych i wystawiania uzbrojonych w opłakaną i sztucznie podsycaną nienawiść oddziałów zmotoryzowanych. W wieczór 3 maja, w święto Królowej Polski, posunął się przy pomocy bandy zbirów do ataku na klasztor Sióstr Franciszkanek. Poranił ludzi, którzy swój czas i siły poświęcają dla niesienia pomocy najbardziej krzywdzonym w stanie wojennym, do niesienia pomocy ludziom więzionym za przekonania. Ale to wszystko szatanowi było jeszcze za mało i dlatego posunął się do tak strasznej zbrodni, że z przerażenia oniemiała cała Warszawa. Przerwał niewinne, młode życie. W sposób bestialski zabrał matce jej jedyne syna. Bo nie wystarczyło mu, że wielokrotnie pastwił się nad matką tego chłopca, że 1 maja matkę wraz z synem, który za parę dni miał zdawać maturę, przetrzymywał w areszcie bez żadnego powodu. Nie wystarczyło mu, że 3 maja poranił ją w brutalnej, wspomnianej już, akcji na klasztor.

I zapanowało w stolicy milczenie. Milczenie solidarne, które w bólu połączyło tysiące serc, w bólu i modlitwie. I połała się rzeka łez, która nawodniła na nowo, może u niektórych już usychające, źdźbło solidarności.

Ale biada Kainom, którzy krew bratnią, krew niewinnego Abła przelewają, bo krew Abła wołać będzie o sprawiedliwość do samego Boga. Napisała poetka w dzień po śmierci Grzegorza: „Co powiecie, gdy wszyscy staniemy przed Bogiem: po jednej stronie długi rząd polskich matek – po drugiej – wy – synów ich kaci?”.

I moglibyśmy naszą modlitwę przepojoną bólem na tym zakończyć, ale pozwól, Matko nasza najlepsza, że dopowiemy jeszcze i to, co tyle razy już mówiliśmy. Matko, Ty cierpisz, kiedy ciągle tyle naszych sióstr i tylu naszych braci przebywa w więzieniach za swoje i nasze przekonania, kiedy więzieni nie mają swojego statusu i są ciągle traktowani jak pospoliccy przestępcy, kiedy więzieni nasi bracia, których znamy i wysoko cenimy za ich wierność ideałom, jak choćby hutnik Seweryn Jaworski, są bici i poniewierani. Ty cierpisz z matkami, których bezpieczeństwo dzieci jest zagrożone ze strony tych, którzy mienią się być gwarancją porządku i bezpieczeństwa.

Ty wiesz, Matko, że Narodem, który tyle wycierpiał w swojej historii, który tyle odnosił zwycięstw, który wniósł tak wielki wkład do kultury Europy i świata, który wydał i wydaje tylu wspaniałych ludzi, który w końcu dał światu papieża, który ten świat zadziwia – takim Narodem poniewierać nie wolno.

Takiego Narodu nie rzuci przemocą na kolana żadna siła szatańska. Ten Naród udowodnił, że kolana zgina tylko przed Bogiem i dlatego wierzymy, wierzymy, że upomni się o niego sam Bóg.

Czekając na przyjazd Ojca Świętego do naszej i jego Ojczyzny, jesteśmy w pełni ufności, że przez niego zstąpi Duch Święty i odnowi oblicze naszej polskiej Ziemi, i że modlitwa nasza, modlitwa serc udręczonych, pod przewodnictwem Ojca Świętego będzie skuteczna i owocna. Amen.

[red. Na zakończenie Eucharystii]

Prośba do panów, którzy przychodzą na mszę świętą z obowiązku, służbowo. Proszę o odrobinę uczciwości w stosunku do waszych przełożonych. Informujcie prawdziwie, żeby wasi przełożeni nie musieli się ośmieszać, pisząc w oskarżeniach rzeczy absolutnie nieprawdziwe, zmyślane.

[red. Brawa]

Kochani, serdecznie dziękuję wam. Bardzo, dziękuję bardzo. Serdecznie dziękuję wszystkim, którzy brali udział w pogrzebie śp. Przemysła Grzesia, za wasze solidarne milczenie, które było bardziej wymowne niż jakiegokolwiek śpiewy czy okrzyki. Udowodniliście jeszcze raz, że to nie społeczeństwo Warszawy, zgromadzone nawet w olbrzymiej ilości, jest źródłem niepokoju i zamieszek ulicznych. Tego źródła trzeba by poszukać niewątpliwie gdzie indziej. Bardzo proszę i dzisiaj o godne, milczące rozchodzenie się do domów w modlitwie i zadumie. A wszystko, co jest poza milczeniem, po wyjściu z kościoła, może wyjść tylko od wrogów Ojczyzny, od prowokatorów. My będziemy wychodzić w absolutnym milczeniu. Dziękuję wszystkim naszym kochanym aktorom, którzy pomogli nam dzisiaj mszę świętą przeżyć bardzo głęboko. Na czas umacniania wiary, nadziei i miłości. Na czas radosnego oczekiwania na spotkanie z Ojcem Świętym, bo każdy z nas ma pełne prawo, powiedziałbym, jakiś obowiązek spotkać się z Ojcem Świętym osobiście. Nie będzie żadnych kart wstępu. Kto pierwszy pójdzie, będzie stał bliżej; kto przyjdzie później, będzie zajmował kolejno dalsze miejsca. Za biletami będą tylko specjalne grupy społeczne: lektorzy, grupa studentów i tak dalej. Natomiast my wszyscy mamy pełne prawo i, podkreślam, obowiązek pójść na spotkanie z Ojcem Świętym, szczególnie na główne nabożeństwo przy Stadionie Dziesięciolecia.

Na ten czas więc radosnego oczekiwania i na przyjazd Ojca Świętego przyjmijmy błogosławieństwo. Pan z wami. «I z duchem twoim». Niech was błogosławi Bóg wszechmogący, Ojciec, Syn, i Duch Święty. Idźmy w pokoju, ofiara spełniona. «Bogu niech będą dzięki».

[red. Śpiew: „Boże, coś Polskę”]

Nagranie homilii bł. ks. Jerzego z Mszy za Ojczyznę z 29 maja 1983 roku jest dostępne w serwisie YouTube: https://www.youtube.com/watch?v=3Ru_6fXEJ_0

Ks. Jerzy Popiełuszko Zapiski 1980-1984 – Zeszyt Niebieski*

21. V.

Częstochowa. Od wczoraj jestem u sióstr Szarytek. Rozpoczęły się rekolekcje dla służby zdrowia. Jest to czas bardzo wartościowy i dla mnie, bo jestem chyba u granic wytrzymałości fizycznej i psychicznej, zwłaszcza po ostatnich przeżyciach w Warszawie.

Wczoraj wieczorem byłem na Jasnej Górze. Napisałem kazanie na 29. V. na Mszę św. za Ojczyznę. Ten ból, który był zadawany przez cały miesiąc maj całej Warszawie, dotknął w sposób szczególny moich bliskich, których znałem i podziwiałem¹. Kazanie więc będzie przepojone bólem.

Wróciłem od ks. bpa Bareły, który wypoczywa w Olsztynie. Jest po operacji. Spotkałem tam bpa Szwagrzyka. Czuję się w takich spotkaniach bardzo mały, ale zwłaszcza bp Bareła nie stwarza żadnego dystansu.

Rekolekcje dla Sł[użby] Zdrowia prowadzi ks. z Gniezna. Poprosiłem go i do W-wy na przyszły rok.

Do Częstochowy przyjechałem wczoraj rano pożyczonym samochodem, ponieważ mój samochód był bardzo śledzony przez dwa ubeckie.

Czuję się coraz bardziej przez nich zaszczyty, ale dobry Bóg daje mi dużo siły duchowej, a i siły fizycznej też nad podziw wiele, chociaż często noce mam mocno zarwane.

Pogrzeb Grzesia Przemyka zamordowanego w bestialski sposób przez milicję na ul. Jezuickiej był tragedią, która poruszyła całą Warszawę. Zorganizowano uroczystości pogrzebowe na Żoliborzu, pomimo różnych opinii prof. J. J. Lipskiego, prof. Szaniawskiego. Bogu niech będą dzięki, że odbył się spokojnie. Apelowałem o absolutne milczenie i to była największa i najbardziej wymowna manifestacja społeczeństwa W-wy. Boże daj siłę tej zbolącej jej matce, która ten cios przyjęła po bohatersku.

Wiele problemów było i nie zostało rozwiązanych z moją osobą odnośnie zabezpieczenia medycznego podczas wizyty Ojca św. w czerwcu. Władze państwowe nie chcą rozmawiać ze mną, jako ze skrajnym ekstremistą. Dyr. Adynowski jeszcze raz okazał się jako łobuz mówiąc delikatnie. Wtórował mu niejaki Śliwiński do spraw Wyznań. W rozmowie telefonicznej powiedziałem Adynowskiemu, że ja się nie zmieniałem, to on i jego zwolennicy zmienili się przez te dwa lata.

Przed trzema dniami byłem u bpa Miziołka z ks. Dembowskiem. Bp właśnie otrzymał list od Gen. Komendanta Stolicy, w którym ten między innymi oskarża mnie o to, że 13. V. odprawiałem Mszę św. w kościele św. Krzyża, gdzie padały teksty nie licytujące z godnością świątyni.

Złych generał ma informatorów, ponieważ ja 13. V. w swoim kościele spowiadałem, a u św. Krzyża nigdy w życiu Mszy św. nie odprawiałem.

Przed paru dniami bp M. powiedział mi, że gen. Kiszczak pokazał mu moje kazanie z marca. Bp uznał, że nic w nim złego nie ma, bo nawołuje do pojednania i zgody.

Dzisiaj kończąc rekolekcje ks. Kanclerz poświęcił mi parę zdań na które nie zasłużyłem. Stwierdził m. in., że praca którą prowadzę wymaga heroizmu i rozwagi. I te obie cechy ja reprezentuję. Okazało się, że ludzie mnie znają, bo po wymienieniu nazwiska otrzymałem gromkie brawa.

Najwięcej radości sprawiło stwierdzenie Kanclerza, że prezydent W-wy rozmawiał z nim sprawie pogrzebu ks. Popiełuszko. Panie prezydencie, ks. Popiełuszko żyje. Pogrzeb Grzesia P. prezydent nazywa moim, bo to ja organizowałem.

Jest g. 24.00, wróciłem z drogi krzyżowej. Jak zawsze, jest to wspaniałe przeżycie religijne.

¹Ksiądz Jerzy mówi o brutalnych akcjach MO i ZOMO w dniach 1 i 3 maja a przede wszystkim o śmierci (12.05.83) Grzegorza Przemyka, osiemnastoletniego syna Barbary Sadowskiej, poetki, współpracownicy Prymasowskiego Komitetu Pomocy Represjonowanym.

*Wydanie krajowe 1985 – Wydawnictwo: Editions Spotkania, 1985 - Paris

NADEŚLANE PRZEZ CZYTELNIKÓW

Głosy i opinie

Błogosławiony ks. Jerzy Popiełuszko powtarzał „Naród ginie, gdy brak mu męstwa”. Myślę, że przeżywamy jeden z najgorszych okresów w naszych dziejach. Naród nasz karleje. Rząd ustanawia swoje prawa nie licząc się z Konstytucją, ani Konstytucyjnymi Organami Państwa. Dewastuje szkoły, usuwa Krzyże z miejsc publicznych, likwiduje niezależne media publiczne. Przy pomocy usłużnych funkcjonariuszy niszczy sądownictwo i prokuraturę. Blokuję kluczowe inwestycje rozwojowe. Degraduje Polskę na arenie międzynarodowej, stwarzając ogromne zagrożenie naszej Ojczyzny. Można by tak wyliczać...

A mimo tak strasznych rzeczy, niemal nikt nie protestuje. Jakże wielu zachowuje się jakby byli zczadzeni. A innym, którzy nawet widzą te zagrożenia, brakuje odwagi i chęci do realnego sprzeciwu. Wrogowie nasi, tak wewnętrzni, jak zewnętrzni widzą to, dlatego tak pomiatają naszym narodem i naszą Ojczyzną. Jak długo jeszcze będziemy znosić to upodlenie.

Święty Jan Paweł II w jakże dramatycznych słowach napominał nas i przestrzegał. „Los Ojczyzny dziś leży w Waszych rękach, nie jutro! Jutro będzie takie jakie sami utworzycie. Oby to nie było jutro bez Ojczyzny”.

A jakże wciąż aktualna jest odezwa Wojciecha Korfantego do ludu śląskiego. „Jedną tylko wypowiadam prośbę gorącą do ludu śląskiego a mianowicie, by został wierny swym zasadom chrześcijańskim i swemu przywiązaniu do Polski i by oddał swe głosy na kandydatów szczerze katolickich, polskich, mających zrozumienie dla interesów Górnego Śląska. Nie okazała się Polska taką, o jakiej marzyliśmy ale nie ustajemy w pracy i poświęceniu, aby z niej zrobić Polskę wielką, mocarstwową. Polskę katolicką, praworządną i zawsze sprawiedliwą. Katowice na Polskim Śląsku w grudniu 1927 roku. Wojciech Korfanty”.

Odpowiedzmy wreszcie na to wezwanie Wojciecha Korfantego, wielkiego przywódcy ludu śląskiego w walce o Polski Śląsk i dajmy zdecydowany odpór separatystom, którzy nasilają swoją antypolską działalność.

Czesław Sobierajski

działacz śląskiego NSZZ „Solidarność” od 1980 r., poseł na Sejm RP kilku kadencji



Wystawa w Galerii 'S' NSZZ „Solidarność” AGH



Komisja Zakładowa NSZZ „Solidarność” Akademii Górniczo-Hutniczej im. St. Staszica w Krakowie, w ramach swojej działalności statutowej organizuje wystawy w ramach tzw. Galerii „S”.

Galeria rozpoczęła działalność w 1983 roku. Podziemna „Solidarność” AGH wspólnie z TKKF „Sokół” powołała i otoczyła opieką Galerię „S”. Początkowo, miejscem prezentacji wystaw był bar „Bistro” w budynku stołówki. Ponieważ był to stan wojenny więc zarówno nazwa Galerii „S” („Solidarność”, „Sokół”) jak i działalność wystawiennicza była, jeśli nie zabroniona, to źle widziana. Zaś sztuki plastyczne do życia potrzebują oglądających, więc i taka „początkująca galeria” miała wśród wystawiających cenionych i znanych artystów: późniejszego rektora ASP prof. Stanisława Rodzińskiego, jego żonę – prof. Irenę Popiołek (z Akademii Pedagogicznej), profesorów z ASP: Janinę Kraupe, Bernarda Brauna, Włodzimierza Kotkowskiego, z WSP – prof. Wojciecha Kubiczka, krakowskich artystów plastyków: Krzysztofa Litwina, Bożenę Korska, Ludwika Pindla, Tadeusza Łukasiewicza, Józefa Szwanca, Adama Pochopienia, Barbarę Dzikiewicz-Obąpalską, Wiesława Nowaka, a także z Meksyku – Barbarę Paciorek-Paleta.

Po reaktywowaniu NSZZ „Solidarność” w 1989 r. związek przejął wyłączną opiekę nad Galerią „S”, która kontynuowała swoją działalność w barze „Bistro”, a później w lokalu Klubu Pracowniczego AGH, na I piętrze budynku C-2.

Wystawy artystyczne organizowała, od powstania Galerii „S” do 2019 roku dr Maria Potępa, wieloletnia przewodnicząca Komisji Wydziałowej NSZZ „Solidarność” na Wydziale Matematyki Stosowanej w AGH. Wystawy artystyczne w Galerii „S” cieszą się dużą popularnością i dostarczają całej społeczności akademickiej AGH wielu wrażeń artystycznych, pogłębiają jej wiedzę o sztuce, pobudzają wyobraźnię, humanizują i zapoznają ją z pracami nie tylko znanych artystów, ale także pracowników i studentów AGH.

Zwykle są to wystawy plastyczne: malarstwo, rysunek, grafika lub fotograficzne.

Swoje prace pokazują na nich, oprócz profesjonalnych plastyków i fotografików, także amatorzy, a wśród nich często pracownicy i studenci naszej uczelni:

Malarstwo: śp. Prof. Józef Machowski, Edward Leja, Anna Jarczyk, Ewa Słobodzian, Ewa Kapturska, Małgorzata Rosiewicz, Maria Potępa;

Rysunek: Andrzej Stoka;

Fotografia: śp. Józef Machowski, Antoni Cieśla, Andrzej Kos, Marta Foryś, Barbara Czopek, Mirosław Janowski, Maria Potępa;

Rzeźba: Józef Wędzony.

Oprócz wystaw indywidualnych prezentowane były także wystawy zbiorowe, zarówno malarstwa jak i fotografii (tu swoje prace prezentują studenci dokumentując egzotyczne wyprawy). W ramach wystaw zbiorowych w Galerii „S” wystawiali swoje prace artyści krakowskich stowarzyszeń twórczych m.in. Bronowickiego Stowarzyszenia Przyjaciół Sztuk Wszelkich im. Włodzimierza Tetmajera.

W ciągu pierwszych 25 lat istnienia Galerii „S” odbyło się przeszło 250 wystaw, prawie 300 osób pokazało swoje prace dla społeczności naszej uczelni. Dr Maria Potępa zakończyła swoje prace wystawiennicze w 2019 roku.

Po kilku latach przerwy NSZZ „Solidarność” AGH reaktywowała działalność Galerii „S”. Kuratorem wystaw została Ewa Słobodzian.

Wernisaż pierwszej wystawy odbył się 16 kwietnia br. w Sali wystawienniczej Biblioteki Głównej AGH.

Wystawę otworzył dyrektor BG AGH dr Stanisław Jacek Skórka. Słowo powitania wygłosili także Prorektor ds. Ogólnych prof. Tadeusz Telejko oraz przewodnicząca NSZZ „Solidarność” AGH dr inż. Ewa Niewiara. Gościem wystawy był także zastępca przewodniczącego Zarządu Regionu Małopolskiego Andrzej Gębara. Kurator wystawy, Ewa Słobodzian wskazała kierunek rozwoju Galerii „S”: „Celem Galerii S jest nie tylko prezentacja prac artystycznych, ale również zaproszenie do refleksji nad zagadnieniami i wartościami, które są istotne dla ludzi pracy i ich rozwoju jako osoby”.

Tematem obecnej, inauguracyjnej wystawy jest Flaga Polska oraz Niepodległość, a jej bohaterami miasta i miasteczka II Rzeczypospolitej. Na wystawie prezentowane są obrazy oraz rysunki Marii Baster-Grząślewicz, doktora fizyki, wieloletniego nauczyciela akademickiego, malarki, poetki, aktorki...

Swoje obrazy prezentowała na wielu wystawach zbiorowych i indywidualnych w różnych miastach oraz festiwalach o zasięgu krajowym i międzynarodowym. Autorka prac A. Baster-Grząślewicz jest członkiem Związku Polskich Artystów Malarzy i Grafików oraz prezesem Stowarzyszenia Plastyków Ziemi Krakowskiej. Prezentowaną wystawę zadedykowała pamięci swoich rodziców oraz pamięci tych wszystkich, dla których flaga biało-czerwona była zawsze największą świętością. W impresjach i współczesnych pejzażach Autorka stara się odnaleźć i zachować w pamięci refleksję o tym, co pozostało z tamtej Polski, wymarzonej, odrodzonej II Rzeczypospolitej. Jaka była w swych dawnych granicach, tak różnych od granic współczesnej Polski? Jaka była, a jaka jest? Co pozostało i nie przeminęło?

Wystawę można było oglądać od 8 kwietnia do 10 maja br.

Komisja Zakładowa NSZZ „Solidarność” AGH



Kraków – miasto z bajki
Autor: Maria Baster-Grząślewicz



Warszawa – sen o wolności.

Opracowanie ***Maria Sapor***

W POMNIENIE ZMARŁYCH KOLEGÓW

Zmarł kol. Marek Gutowski

Z głębokim smutkiem i żalem przyjęliśmy wiadomość, że **w dniu 31 maja 2024 r. zmarł dr hab. Marek Gutowski**, wiceprzewodniczący Komisji Zakładowej NSZZ „Solidarność” w Instytucie Fizyki PAN w Warszawie, wieloletni i zasłużony członek Rady Krajowej Sekcji Nauki NSZZ „Solidarność”.

Będziemy wspominać śp. Marka jako życzliwego Kolegę, mocno zaangażowanego w działalność Krajowej Sekcji Nauki NSZZ „Solidarność”.

Uroczystości pogrzebowe odbyły się w czwartek 6 czerwca 2024 r. w Warszawie na Cmentarzu Powązki Wojskowe.

Wieczny odpoczynek racz mu dać Panie, a światłość wiekuista niechaj mu świeci.

Niech odpoczywa w pokoju. Amen.



Żegnamy dr. hab. Marka Wojciecha Gutowskiego, zmarłego w dniu 31 maja 2024 roku, urodzonego w Poznaniu 11 lutego 1951 roku. Był wieloletnim, zasłużonym członkiem Rady i Prezydium Krajowej Sekcji Nauki NSZZ „Solidarność” oraz wiceprzewodniczącym Komisji Zakładowej NSZZ „Solidarność” w Instytucie Fizyki Polskiej Akademii Nauk w Warszawie. Jako naukowiec zajmował się badaniami z zakresu fizyki magnetyzmu, zagadnieniami spektroskopii i właściwości cieplnych magnetyków. Opiekował się Kołem Naukowym dla uczniów szkół średnich przy Instytucie Fizyki PAN.

Od początku swojej kariery naukowej Marek Gutowski, będąc pracownikiem Instytutu Fizyki PAN, wykazał się niezależnością i wrażliwością na wyrządzaną krzywdę, silnym charakterem oraz odwagą wobec panującej komunistycznej władzy. Domagał się wyjaśnienia brutalnych represji wobec protestujących w Radomiu i Ursusie. W roku 1977 podpisał petycję do Sejmu PRL „w sprawie powołania komisji w celu zbadania gwałtów popełnionych przez organa porządkowe w czerwcu 1976 r. w Radomiu i Ursusie”. Według informacji IPN, został wtedy osobą „rozpracowywaną” przez Służbę Bezpieczeństwa PRL.

Od początku włączył się w organizowanie NSZZ „Solidarność” w Polskiej Akademii Nauk. Został wiceprzewodniczącym Komisji Zakładowej NSZZ „Solidarność” w Instytucie Fizyki PAN w Warszawie, był wielokrotnie wybieranym delegatem na WZD Krajowej Sekcji Nauki i członkiem Rady Krajowej Sekcji Nauki NSZZ „Solidarność”. Był wieloletnim przedstawicielem organizacji zakładowych NSZZ „Solidarność” w Polskiej Akademii Nauk w Prezydium Krajowej Sekcji Nauki, gdzie należnie reprezentował problemy pracowników Polskiej Akademii Nauk. W swej działalności był przykładem

naukowca, dokonującym dogłębnej analizy problemu, oszczędnych i merytorycznych wniosków oraz nieulegania emocjom.

Marku, dziękujemy za wprowadzany pokój w obrady, za analizy sytuacji pracowników jednostek PAN, dziękujemy za utrzymywanie ciągłości przedstawicielstwa i reprezentacji placówek PAN w KSN. Także dzięki Twojej działalności, Krajowa Sekcja Nauki NSZZ „Solidarność” mogła w sprawach pracowniczych kompetentnie reprezentować całe polskie środowisko naukowe.

Marku, godnie spełniłeś swoje ziemskie posłannictwo. Skompletowałeś brązowe niebiańskie kierownictwo Krajowej Sekcji Nauki NSZZ „Solidarność” ostatnich lat.

Panie Boże, racz obdarzyć Marka łaską Swego Miłosierdzia.

Wojciech Pillich
Czerwiec 2024 roku



Podstawa działań NSZZ „Solidarność” – dzisiaj

Podstawę i zasady działań Niezależnego Samorządnego Związku Zawodowego „Solidarność” wymienia preambuła jego Statutu. Została ona wprowadzona do statutu uchwałą II WZD NSZZ „Solidarność” w kwietniu 1990 roku. Wyrażone w niej zasady działania, chociaż wcześniej niezapisane, istniały w świadomości członków od czasów tworzenia niezależnych związków zawodowych i powstania NSZZ „Solidarność” w roku 1980. Związku, który dba o prawa pracownicze, ale także o wartości. Tak jak to w roku 1991 wyraził papież Jan Paweł II w encyklice *Centesimus annus*: „Historia uczy, iż demokracja bez wartości łatwo przemienia się jawny lub zakamuflowany totalitaryzm”. Obecnie może pojawić się pytanie, czy wobec zmian zachodzących z biegiem czasu preambuła nie wymaga aktualizacji. Czy zawarte w niej odniesienie do katolickiej nauki społecznej daje odpowiedź na współczesne wydarzenia.

Niewątpliwie okres zamętu, w którym żyjemy, wpływa na byt naszych rodzin i naszą działalność. Wydarzenia i opinie z zakresu ochrony zdrowia, klimatu, sytuacji ekonomicznej, bezpieczeństwa, konsekwencje tendencji globalizacyjnych czy federacyjnych w Unii Europejskiej, czwartej rewolucji przemysłowej, u wielu członków Związku wywołują nasilający się lęk i niepewność co do przyszłości. Można zauważyć, że podobne odczucia niepewności – wprawdzie o większym natężeniu – występowały w początkowym okresie kształtowania się „Solidarności” do II WZD. Niejako odpowiedzią było wtedy oświadczenie, że powstający Niezależny Samorządny Związek Zawodowy „Solidarność” „opierając swoje działania na gruncie etyki chrześcijańskiej i katolickiej nauki społecznej prowadzi działalność w zakresie obrony godności, praw i interesów pracowniczych członków Związku oraz realizacji ich potrzeb materialnych, społecznych i kulturalnych”. Taki Statut obowiązuje nas w działaniu. Czasy i otoczenie zmieniły się radykalnie, jednak dalej występuje konieczność „obrony godności, praw i interesów pracowniczych członków Związku”. Obecnie jednak występują także inne zagrożenia, chociaż oparte na podobnych założeniach ideologicznych. Jakże są niekorzystne zmiany, z czego wynikają, jak je rozpoznać, ograniczyć oraz im zapobiegać.

Wypada więc zastanowić się, jak etyka chrześcijańska i katolicka nauka społeczna, w dalszym ciągu mogą w dostatecznym stopniu stanowić oparcie dla działalności Związku? Nauka Kościoła katolickiego jest ponadczasowa oparta na Objawieniu Bożym, lecz jak ma być ona realizowana w praktyce, w obecnych czasach? Na podobne pytania odpowiada osoba najbardziej kompetentna, gdyż do społecznej doktryny Kościoła, odniósł się kardynał Gerhard Müller¹, były prefekt Kongregacji Nauki Wiary, w wywiadzie z Francją Giansoldati - włoską dziennikarką i autorką, w książce *W dobrej wierze. Co będzie z Kościołem w XXI wieku. Rozdział Kościół i przyszłość*, warto uwzględnić w praktycznym uaktualnieniu i rozszerzeniu podstawy działań NSZZ „Solidarność”.

Obserwowane powstawanie ideologii totalitarnych, zdaniem Gerharda Müllera, powoduje nihilizm i ateizm wypełniający pustkę powstałą w wyniku braku żywej relacji z Bogiem.

Przywołując encyklikę papieża Franciszka *Laudato si'* – kardynał proponuje włączyć ją do kanonu lektur szkolnych. Jej znaczenie przyrównuje do znaczenia encykliki papieża Leona XIII *Rerum novarum* z 1891 roku, o kwestii robotniczej. *Laudato si'* nawiązuje do ekologii integralnej, takiej, która uwzględnia podstawowe wartości humanizmu. Mówiąc o ekologicznym nawróceniu, nakłania do zaangażowania się całej ludzkości w oddolne działania wobec środowiska. Lecz „ten, kto szanuje przyrodę, musi szanować również ludzkie życie, od chwili poczęcia aż do śmierci.”

Za obecnie największe wyzwanie uważa transhumanizm, pragnący wykorzystać postęp technologii i nauki do poprawy kondycji ludzkiej. Jednak chrześcijanie nie mogą podpisać się pod stwierdzeniem: „Niech ludzie robią to, co uważają za słuszne, nam jest wszystko jedno”. Transhumanizm ma umożliwić człowiekowi przekroczenie biologicznych ograniczeń, tworzy wizję hipotetycznej istoty „poza-ludzkiej”, „redukując człowieka do poziomu maszyny”, nie zwracając uwagi na dylematy etyczne. Jest konsekwencją ateizmu, oznacza, że „człowiek nie potrzebuje Boga jako ostatecznej przyczyny bytu i porzestaje na Bogu osobistym, skrojonym na własną miarę”. Podaje przykłady Rosji i Chin, w których partie komunistyczne upodobniły się czegoś na kształt bóstwa. Stwierdza, że „Kościół musi zająć jasne stanowisko w tej sprawie. Obowiązkiem i misją jest ochrona ludzkiej godności i przypomnianie o sensie życia, a nie tylko dbanie o własny interes”. Istota zła tkwi w zasadach moralnych, nie w technologii. „Kościół powinien nauczyć się mówić o tym bardziej otwarcie choć to nie spodoba się finansistom ani politykom zwłaszcza politykom katolickim, którzy będą musieli przypomnieć sobie istotę wiary, a nie tylko myśleć o kolejnych wyborach.”

Omawiając postawę Kościoła wobec panujących na świecie nierówności: niewyobrażalnego bogactwa i skrajnej nędzy, Gerhard Müller nawiązał do spotkań najbogatszych i najbardziej wpływowych ludzi świata w Davos. Jego zdaniem kreśli się tam wypaczony obraz świata, a „wąskie grono krezusów podporządkowuje sobie większość”. Niepokój budzi „filozoficzna wizja, która zmienia ludzkość w abstrakcyjny byt”, a nawet „podejmuje się działania filantropijne, aby sprawować całkowitą kontrolę nad masami (przykładem propozycja ustanowienia uniwersalnego dochodu podstawowego),” sprzeczną ze społeczną doktryną Kościoła, głoszącą, że „każdy człowiek ma prawo do pracy, aby dzięki niej utrzymać rodzinę”. Pyta o solidarność. Społeczna doktryna Kościoła poucza, że „każdy

¹ Gerhard Ludwig Müller biskup diecezjalny Ratyzbony w latach 2002–2012, przez papieża Benedykta XVI w 2007 został mianowany członkiem, a w 2012 prefektem Kongregacji Nauki Wiary. Jednocześnie był przewodniczącym Papieskiej Komisji „Ecclesia Dei”, Papieskiej Komisji Biblijnej oraz Międzynarodowej Komisji Teologicznej. W 2017 roku przez papieża Franciszka zwolniony z funkcji Prefekta Kongregacji Nauki Wiary. Autor ponad 500 publikacji naukowych. Wielokrotny Doktor Honoris Causa, m.in. czterech polskich uczelni. Ostatnie jego książki wydane w języku polskim to: *Cud nieśmiertelności. Co będzie po życiu ziemskim?*, Kraków 2023; *W dobrej wierze. Co będzie z Kościołem w XXI wieku?*, Kraków 2023; *Katolicki, czyli jaki? Prawdziwa i fałszywa reforma*, Tarnów 2024; *Na drodze ku Chrystusowi*. Kardynał Gerhard Müller w rozmowie z księdzem Leszkiem Slipkiem, Kraków 2024.

człowiek ma prawo do godziwego wynagrodzenia za swoją pracę i do urlopu. Nie może być tak, że na koniec miesiąca pracownik otrzymuje tysiąc euro, a dyrektor - dwa miliony". ... „Praca jest naszym wspólnym dobrem i społeczna doktryna Kościoła kładzie nacisk na fakt, że przychód powinien być dzielony wedle właściwych proporcji.”

Kardynał stwierdza, że Chrystus jako pierwszy „opowiadał się po stronie ubogich, krytykował możnych oraz tych, którzy wykorzystywali swoje wpływy dla własnej chwały, a nie dla dobra ludu.” Podając przykłady przywódców światowych, wskazał ilu ludzi straciło życie z powodu ich żądzy podbojów. Na przykład „wskutek pandemii miliony ludzi na całym świecie straciły pracę i popadły w nędzę, gdy tymczasem wąskie grono krezusów nie tylko nie poniosło strat, ale wręcz podwoiło swój majątek”. Pyta „jak długo jeszcze będziemy się z tym godzić? Myślę, że Kościół nie powinien, a nawet nie może na to przystawać. Takich rzeczy nie wolno usprawiedliwiać”.

„Ewangelia zarysowuje przed nami nowe horyzonty w oparciu o solidny fundament, jakim jest obrona ludzkiej natury, a także godności człowieka - zarówno teraz, jak i w przyszłości.” Zdobyte techniki mogą „okazać się pożyteczne, ale tylko pod warunkiem, że będą służyły rozwojowi, a nie dominacji jednego człowieka nad drugim”.

Czy weźmiemy pod uwagę w swojej działalności współczesne rozeznanie katolickiej nauki społecznej?

1 maja 2024 roku
Przedstawił **Wojciech Pillich**

Przerwanie konferencji NatCon w Brukseli

Socjalistyczny burmistrz dzielnicy Sainte-Josse-ten-Noode w Brukseli Emir Kir, wydał decyzję o przerwaniu konferencji NatCon (Narodowego Konserwatyzmu), organizowanej przez europejskie środowiska narodowo-konserwatywne. Jej specjalnym gościem był były prefekt Kongregacji Nauki Wiary kardynał Gerhard Müller. Na konferencji mieli wystąpić konserwatywni politycy i myśliciele z wielu krajów, m.in. premier Węgier Viktor Orban, były premier Polski Mateusz Morawiecki, kandydat na prezydenta Francji Eric Zemmour czy autor „Opcji Benedykta” Rod Dreher, a także deputowani z różnych krajów, również członkowie Instytutu Ordo Iuris.

W nakazie przerwania konferencji burmistrz napisał, że „wizja NatCon jest nie tylko etycznie konserwatywna (np. wrogość wobec legalizacji aborcji, związków osób tej samej płci itp.), ale także koncentruje się na obronie «suwerenności narodowej», co oznacza, między innymi, postawę «eurosceptyczną», niektórzy z zaproszonych prelegentów „są uważani za tradycjonalistów” i że musi ona zostać zakazana „w celu uniknięcia przewidywalnych ataków na porządek publiczny”.

Do wydarzenia, na portalu X, odniósł się belgijski premier Alexander De Croo: „To, co wydarzyło się dzisiaj w Claridge (miejsce konferencji NatCon), jest nieakceptowalne. Autonomia gmin jest kamieniem węgielnym naszej demokracji, ale nigdy nie może unieważnić belgijskiej konstytucji, gwarantującej wolność słowa i pokojowych zgromadzeń od 1830 r. zakaz spotkań politycznych jest niezgodny z konstytucją. Kropka.”

Brukselski sąd w ekspresowym tempie zdecydował, że konferencja może się odbywać.

Pełny tekst oświadczenia kardynała Müllera dotyczący Konferencji Narodowego Konserwatyzmu w Brukseli

Kompulsywna neurotyczna reakcja ideologów antydyskursywnych na Konferencję Narodowego Konserwatyzmu w Brukseli (17 kwietnia 2024 r.), której organizatorami były Fundacja Edmunda Burke'a i Instytut Herzla, była przewidywalna. Lewicowi działacze faszystowscy z wielkim zadowoleniem przyjęli pozbawienie podstawowego prawa do wolności zgromadzeń w większości żydowskich organizatorów, uczestników i prelegentów tego międzynarodowego i wielokulturowego kongresu.

Jednak w pogoni za zwycięstwem nad kilkoma setkami gości – których zniesławili jako „prawicowców” i „nazistów” – przeoczyli fakt, że odpowiedzialny za to lokalny burmistrz, odpowiedzialny za bezprawne wykorzystanie policji, został nawet wyrzucony z Partii Socjalistycznej, ponieważ – jak donoszą media – ma zaprzeczać ludobójstwu Ormian i jest oskarżany o nierozwiązane relacje z grupami terrorystycznymi w Turcji.

Jeśli chodzi o mnie, to nie zostałem zaproszony jako polityk ani nie składałbym żadnych wypowiedzi o charakterze partyjno-politycznym, ale [zostałem zaproszony] jako teolog, aby publicznie omówić ideę chrześcijańskiej Europy z profesorem filozofii z Uniwersytetu w Cambridge.

Każdy, kto nie jest zaślepiiony ideologią totalitarną w swoim postrzeganiu rzeczywistości, ale uznaje godność człowieka na obraz Boga za miarę i granicę polityki, powinien wiedzieć, że judeo-chrześcijańska tradycja Europy jest najlepszym środkiem ratunku przed atakiem na podstawowe prawa człowieka i ześlizgnięciem się demokracji pluralistycznych do totalitarnych systemów rządów (por. badania Hannah Arendt i izraelskiego historyka Jacoba Leiba Talmona na temat alternatywy dla demokracji liberalnej i totalitarnej).

Wspomniany burmistrz dzielnicy i jego radykalnie lewicowi towarzysze mimowolnie ujawnili ideologiczny powrót do absolutystycznego myślenia państwowego, gdy w przypływie szokującej autoironii ogłoszono Brukselę prawicowo wolną strefą.

Właściwe władze sądownicze i wielu przedstawicieli europejskich państw konstytucyjnych potępiło jego działania jako antydemokratyczne. Dzieje się tak, ponieważ wybrany przedstawiciel we wspólnocie demokratycznej nie jest panem i właścicielem swojego terytorium: zgodnie z zasadą wczesno modernistycznego absolutyzmu „czyj kraj – tego religia/wyznanie” (cuius regio – eius religio), tj. posiadacz władzy politycznej ma prawo narzucać siłą swoje własne przekonania i poglądy poddanym obywatelom. Dziś odpowiada to ideologiom faszystowskim, narodowosocjalistycznym, komunistycznym, genderystycznym (czyli antymażeńskim i antyrodzinnym) i dzieciobójczym (czyli proaborcyjnym), którzy chcą dyktować wszystkim mieszkańcom terytorium, którym rządzą, co powinni myśleć i co powinni jeść lub jak powinni mówić i się ubierać.

Uważają się za równie uprawnionych do karania swoich współobywateli, napiętnowanych jako dysydentów przez nich ustalone idee, poprzez napiętnowanie, wygnanie, pozbawienie wolności i konfiskatę mienia (blokowanie rachunków bankowych), jak absolutni władcy w przeszłości i totalistyczni politycy i dzisiejsi dyktatorzy opinii, których koszarne braki w edukacji są największą torturą dla wszystkich tych, którzy wiedzą jak używać danego im przez Boga intelektu.

Gerhard Kard. Müller, Rzym.

Źródła:

https://www.lifesitenews.com/news/cardinal-muller-says-left-wing-fascist-activists-worked-against-natcon-brussels/?utm_source=popular
<https://twitter.com/alexanderdecroo/status/1780266715277914324>

*Przedstawił **Wojciech Pillich***

TROCHĘ HISTORII

Zbigniew Bleszyński (mój ojciec) cz. IV

Początki małżeństwa moich rodziców są mi nieznane. Ani mama, ani nikt inny spośród członków rodziny nie zdradził mi żadnych szczegółów. Z fragmentu jednego z zachowanych listów ojca dowiedziałem się, że poznali się w Rudniku w majątku państwa Kostrzeńskich. Ale czy to był przypadek, czy też to spotkanie było w jakiś sposób zaaranżowane, nie wiem? Mama była sierotą. W 1943 roku, kiedy wzięli z ojcem ślub w Sulejowie, miała 22 lata, a ojciec 44. Rodzina dziadka ze strony mamy – Bucholcowie, była pochodzenia czysto niemieckiego. Osiedli w Polsce w XVIII lub na początku XIX wieku. I babcia ze strony mamy Czesława Bucholc z Hornungów i dziadek Zygmunt Bucholc zmarli w latach trzydziestych (pochowani w grobie Bucholców na starym cmentarzu w Piotrkowie Trybunalskim. Dziadkami mamy ze strony ojca byli Michał Bucholc i Teresa z domu Kifer). Rodziny pochodzenia niemieckiego w Polsce do II wojny światowej ściśle przestrzegały dwóch zasad. Małżeństwa były zawierane w kręgu społeczności niemieckiej i dzieci musiały mówić po niemiecku. Tak więc zarówno mama, jak i jej starszy brat wuj Andrzej Bucholc mówili perfektnie po niemiecku. Dopiero demokratyczne zwycięstwo hitleryzmu w Niemczech, przebieg kampanii wrześniowej w 1939 roku i zachowanie Niemców podczas okupacji spowodowało w wielu środowiskach pochodzenia niemieckiego zerwanie z tymi zasadami. Dziadek Bucholc był mierniczym przysięgłym w Piotrkowie Trybunalskim i w latach 20-tych wybudował tam rezydencję rodzinną przy ulicy Sienkiewicza 13a – willa „Marysinek”, od imienia mamy. Był to wówczas najbardziej nowoczesny dom w mieście. Po rozpoczęciu okupacji niemieckiej wuj Andrzej po odmowie podpisania volkslisty (oficjalne zadeklarowanie obywatelstwa niemieckiego) musiał uciekać z Piotrkowa. Niemcy po zajęciu miasta natychmiast wyrzucili nas z „Marysinka”. Natomiast mama z macochą (po śmierci babci Czesławy druga żona dziadka, Jadwiga z Kunczyńskich Bucholcowa, moja jedyna ukochana babcia ze strony mamy, którą znałem) i pradziadkiem Cezarym Kunczyńskim znaleźli schronienie na ul. Targowej 7 m2. Dopiero dzięki wstawiennictwu jednego z Niemców – inspektora szkolnego Koha, który również zamieszkał w „Marysinku” w całości przejętym przez Niemców pozwolono mamie po ślubie z ojcem wrócić do rodzinnego domu, do przebudowanych i przystosowanych do zamieszkania piwnic (suterena). Po wojnie i przejęciu „Marysinka” przez komunistów, pomieszczenia piwniczne zostały zamienione na cele więzienne. Ulica Sienkiewicza natychmiast po rozpoczęciu okupacji została przemianowana przez Niemców na ul. Bydgoską (polski autor, noblista jako patron ulicy zbyt ich raził). Niemcy zajęli rezydencję na swoje potrzeby. Ojciec po ślubie z mamą w pierwszej połowie 1943 roku, oficjalnie pod koniec roku zamieszkał więc w budynku ściśle chronionym przez posterunki niemieckie, mając za sąsiada wysokiego oficera niemieckiego pełniącego funkcję komendanta miasta. Ponieważ przysłowia są mądrością narodów, w tym przypadku zastosowanie znalazło powiedzenie „Najciemniej jest pod latarnią”.

Mama spytana kiedyś przeze mnie o znajomych ojca, powiedziała:

— nic o nich nie wiem, czasem ktoś przychodził, szli wtedy do ogrodu na tyłach domu, nawet nie widziałam twarzy.

Na pewno nieprzypadkowo również nastąpiła od listopada 1942 roku zmiana miejsca pracy mamy. Mama pracowała od jesieni 1941 roku jako urzędniczka w Oddziale Piotrkowskim Banku Związku Spółek Zarobkowych S.A. (powojenna nazwa przedwojennego Towarzystwa Kredytowego Miejskiego), i oto nagle bez żadnego powodu rezygnuje z tej pracy i zatrudnia się jako maszynistka w niemieckiej firmie Ostbahn Bauinspektion Petrikau (niemieckie kolejowe biuro budowlane), gdzie

pracuje do ślubu z ojcem. Po co? Bez wpływu ojca nie było żadnego powodu, żeby starać się o pracę u Niemców. Jakie informacje mogła wtedy pozyskać? Nie wiadomo? Tematyka ta jest tym bardziej zagadkowa, że zachowało się pełne zestawienie danych meteorologicznych za 1941 rok, niezwykle dokładne, wykresy ciśnienia atmosferycznego, temperatury, oznaczenie i wielkość opadów deszczu i śniegu, stan zachmurzenia, nasłonecznienie – prawie wszystko gromadzone o określonej godzinie – 9 rano. Zaznaczono liczbę i czas trwania występujących danego dnia burz i opadów, oraz starano się określić siłę wiatru. Wszystkie ręcznie robione uwagi na tym zestawieniu wskazują na charakter pisma ojca. Dokument ten musiał stanowić załącznik do jakiegoś innego dokumentu, gdyż zachowały się na nim ślady po zszywkach. Ojciec, zwłaszcza kiedy zawiązały się między nimi mocne więzi uczuciowe starał się nie włączać mamy do żadnych niebezpiecznych akcji – chronił ją. Tak przynajmniej sama stwierdziła spytana o stopień jej osobistego zaangażowania w działania ojca. Tylko o jednej sytuacji opowiedziała mi przy jakiejś okazji, oczywiście nie podając żadnych istotnych szczegółów. Pewnie zresztą sama ich nie знаła. Miała na stacji w Piotrkowie przejąc od kogoś będącego w pociągu mufkę (kobieca część garderoby zastępująca zimą i jesienią rękawiczki) zawierającą coś ukrytego w środku. Osobiście sędzę, chociaż mama nigdy tego nie potwierdziła, że chodziło o ciocię Ziułę (Józefa Dąb-ska z Błeszyńskich), ponieważ nie musiały rozpoznawać się przy użyciu jakichkolwiek hasel. Sytuacja alarmowa powstała nagle. Niemcy dowiedzieli się o przesyłce i stacja była szczelnie obstawiona. Pa-sażerowie z pociągu i będący na stacji byli poddawani rewizji bagażu a następnie rewizji osobistej. Mama z walizką udała się na stację. Mufkę przejęła bez problemu, ale jak teraz wydostać się ze stacji? Mama zawsze wyglądała młodziej niż inne koleżanki w jej wieku, a jej niemczyzna była tak perfekcyjna, że Niemcom nie przychodziło w ogóle do głowy, że jest Polką. Przeszła przez rewizję bagażu (walizka), i idąc na rewizję osobistą zostawiła strażnikowi przy wejściu walizkę wraz z mufką prosząc o przypilnowanie. Niemiec pod wrażeniem urody mamy skrzętnie pomógł „rodaczce” w kłopotcie. Mufka była więc potraktowana raz jako część ubrania, a drugi raz jako część bagażu. Sytuacja została opanowana. Po upadku Powstania Warszawskiego cała rodzina znalazła się na początku 1945 roku w Piotrkowie w „Marysunku”. Niemców już tam wtedy nie było. Uciekli przed Rosjanami. W między-czasie w połowie grudnia 1944 roku ojciec w lasach koło Piotrkowa w mroźny wieczór jechał konnym zaprzęgiem. Konie zostały czymś spłoszone i zerwały się z uprzęży. Ojciec w ciężkim kożuchu wraz z towarzyszącą mu osobą rzucili się łapać konie. Udało się, ale ojciec dostał zapalenia płuc. Penicylina wówczas była niedostępna. Gdyby nie ciocia Kryśka nie przeżyłby. Już wtedy byłoby po nim. Przeżył, ale nie na długo. Na początku wiosny - 20.04.1945 roku było jeszcze mroźno. Ojciec był już rekonwa-lescentem, kiedy w „Marysunku” zjawiała się władza ludowa w postaci funkcjonariuszy UB. „Marysinek” miał się stać siedzibą wojewody łódzkiego Piotra Szymanka i został zajęty na mieszkania dla milicjan-tów i UB-eków. Burzuje – babcia (macocha mamy) wraz ze swoim ojcem (pradziadek Cezary Kunczyń-ski), mama ze mną i ojciec dostali 2 godziny na opuszczenie domu. Również reszta rodziny musiała się wynieść. Funkcjonariusze UB zabrali dokumenty jednemu z chłopów na targowisku i kazali zgłosić się z wozem na ul. Sienkiewicza 13a (po ucieczce Niemców wróciła przedwojenna nazwa ulicy), zabrać ludzi z rzeczami i zawieźć tam, gdzie ci ludzie będą chcieli. To był warunek zwrotu dokumentów. Po-zwolono nam zabrać ubrania, pościel, żywność i naczynia kuchenne i stołowe. Reszta miała zostać. Komunistyczny humanitaryzm i skuteczność w najwyższym gatunku – zapewnili i transport i termino-wość.

Mama rzuciła się do pakowania rzeczy, ojciec nie zważając na ciągle utrzymującą się gorączkę wyszedł poszukiwać dla nas jakiegoś schronienia. Znalazł, najprawdopodobniej z pomocą przyjaciela dr. Sza-rego, na ulicy Pasaż Rudowskiego. Nawrót choroby u ojca był natychmiastowy. Do tego odezwała się

gruźlica, która przyplątała się nie wiadomo kiedy. A tu trzeba było jeszcze przed tą gruźlicą chronić mnie. Miałem wtedy niecałe dwa lata. Ciocia Kryśka załatwiła ojcu miejsce w Zakopanym z nadzieją, że zdrowe górskie powietrze i dobra opieka lekarska – znajomi cioci – na pewno nie zaszkodzą. I pewnie tak było, tyle że choroba zrobiła swoje. Ojciec gasł. Nic nie pomagało. Zmarł 13.01.1946 roku. Został pochowany na miejscowym cmentarzu. Sytuacja w Warszawie zniszczonej po Powstaniu Warszawskim wykluczała wówczas możliwość pochowania ojca w grobie rodzinnym. Na początku stycznia 1946 roku, na krótko przed śmiercią ojciec wysłał cioci Kryśce wiadomość z Zakopanego, żądając jej natychmiastowego przyjazdu. To prawdopodobnie wtedy, kiedy wiedział na pewno, że śmierć jest nieuchronna, na kilka dni przed śmiercią wydał ciocie dyspozycje związane z zamaskowaniem działalności konspiracyjnej. Natomiast w liście, który napisał do mamy na jeden dzień przed śmiercią zawarł dyspozycje dotyczące mnie, swojego pogrzebu, reszty rodziny i uwagi o samopoczuciu w ostatnich godzinach życia. Nie bał się śmierci, traktował ją jako nieodłączny element istnienia. Ciekawa jest niewątpliwie informacja, że w swoim ostatnim liście chciał aby pochowano go w drewnianej żołnierskiej trumnie podobnie jak stryja (jego starszego brata) Stanisława zamordowanego przez Niemców w 1940 roku w obozie koncentracyjnym Oranienburg – Sachsenhausen. Wynika z tego, że znał okoliczności jego śmierci, których potwierdzenie uzyskała ciocia Kryśka dopiero w latach 60-tych, ale nikomu o tym nie powiedział.

Później, kiedy rodzina wróciła do Warszawy trzeba było organizować życie codzienne. Mama musiała uciekać z Piotrkowa – UB zaczęło się zbyt mocno nią interesować. Przenosiła się z miejsca na miejsce w Warszawie. Ja zostałem z babcią w Piotrkowie (pradziadek Kunczyński zmarł w 1951 roku). Na sprowadzenie ojca do Warszawy ciągle brakowało pieniędzy. W końcu, kiedy mamę było stać na sprowadzenie ojca z Zakopanego, okazało się, że jest za późno. Grób ziemny został zlikwidowany. Nazwisko ojca umieściłem więc na tablicy nagrobnej grobu rodzinnego Błęszyńskich na warszawskich Powązkach cywilnych.

Zastanawiałem się nieraz również nad kilkoma zdarzeniami niewątpliwie mogącymi mieć związek z działalnością ojca. Rodzice ślub brali w 1943 roku w kościele na terenie opactwa cysterskiego w Sulejowie. Będąc w Sulejowie w latach osiemdziesiątych i rozmawiając z ówczesną główną postacią w remontowanym opactwie – ojcem Cherubinem, pochwaliłem się tym moim rodzinnym związkiem z klasztorem.

— A, to zaraz zobaczymy — powiedział ojciec Cherubin i sięgnął po stosowne wojenne roczniki ksiąg. Ku zaskoczeniu i zdziwieniu ojca Cherubina były wszystkie oprócz rocznika 1943. Gdzie był i dlaczego nie był dostępny? Przypadek? Najprawdopodobniej, ale wątpliwość pozostała. Wówczas nie przywiązywałem do tego zdarzenia żadnej wagi. Ale dziś, kiedy wiem o działalności ojca dużo, dużo więcej? W innym przypadku sprawa była bardziej jednoznaczna, aczkolwiek również budząca wątpliwości i domysły. W 2007 roku po śmierci mojej ciotecznej siostry Ani Dąbskiej otrzymałem będące w jej posiadaniu zdjęcia rodzinne. Zwróciłem uwagę na jedno z nich. Przedstawiało grupę żołnierzy polskich i musiało pochodzić z 1919 lub 1920 roku, gdyż znajdował się na nim stryj Stanisław Błęszyński. Najprawdopodobniej na zdjęciu byli ułani ze szwadronu, w którym służyli stryj, ojciec i wujek Ludek. Wujka Ludka poznałem dopiero w latach sześćdziesiątych po jego powrocie do Polski z Ameryki. Mam tylko jedno jego zdjęcie w mundurze, wykonane w latach dwudziestych XX wieku dla potrzeb administracji wojskowej. Być może jest na tym odziedziczonym zdjęciu razem ze stryjem Stanisławem ale nie potrafiłem go rozpoznać. Uderzający dla mnie był brak twarzy ojca. Jednocześnie na odbitce fotografii znajdował się wyraźny ślad po wydrapaniu twarzy jednego z żołnierzy. Ania nie miała żadnego powodu by to zrobić, musiała więc wydrapać tę twarz ciocia Ziuta, ale kiedy i dlaczego?

Wytłumaczenie nasuwa mi się jedno. Przed 1939 rokiem nie istniał żaden powód, żeby celowo uszkodzić pamiątkowe zdjęcie. Po 1939 roku wujek Ludek, gdyby to o niego chodziło, znajdował się poza Polską. Ale po wybuchu wojny ciocia Ziuta zdająca sobie sprawę z ryzyka jakie sama ponosiła mogła starać się w ten sposób ochronić brata (mojego ojca), gdyby została aresztowana. Posiadanie przez nią zdjęcia byłoby uzasadnione, był przecież na nim walczący w 1920 roku z bolszewikami, nieżyjący od listopada 1940 roku stryj Stanisław. Ale fotografia, na której żyjący i działający ojciec został uwieczniony w mundurze wśród kolegów z oddziału, mogła stanowić dla niego zagrożenie. Ale przecież mogę się mylić i wyjaśnienie zagadki może być zupełnie inne?

Zachował się również gryps do mamy podpisany imieniem Danka. Pisany z więzienia tuż po aresztowaniu. Dostarczony najprawdopodobniej przez strażniczkę Karolinę Burchard (nazwisko po mężu Czaja) w części kobiecej więzienia w Piotrkowie Tryb., która po wojnie pracowała w charakterze dozorczyńi w willi „Marysinek”. W książce „Inspektorat Piotrkowski Armii Krajowej w Dokumentach i Komentarzach” autorstwa nieżyjącego już Mirosława Kopy, wydanej przez Instytut Pamięi Narodowej, Oddział w Łodzi Komisji Ścigania Zbrodni przeciwko Narodowi Polskiemu w 2013 roku, opisane są losy Danuty Caban, aresztowanej w październiku 1941 roku wraz ze swoim ojcem i przyrodnią siostrą Janiną pseudonim „Pilica”. Obie zginęły w Ravensbrück. Danuta Caban pseudonim „Mewa” była wywiadowczynią ZWZ i AK zatrudnioną w charakterze kelnerki i sprzątaczkii w sztabie niemieckiej 8 Armii dowodzonej początkowo przez gen. Johannes Blaskowitza a następnie przez gen. Kurta Ludwiga von Gienantha, zlokalizowanym w dawnej rezydencji prezydenta RP Ignacego Mościckiego w Spale. Treść grypsu pokrywa się z opisanym w książce ogólnym przekazem nastawienia obu sióstr wobec oczekującego je losu. Cała rodzina Cabanów była mocno zaprzyjaźniona z Bucholcami, ale czy na tyle mocno, żeby pisać gryps do mamy? Jeśli łączyła je jakaś zależność organizacyjna, na pewno tak, tym bardziej że zawierał wyraźne ostrzeżenie przed podróżą mamy do Warszawy. Jest to niezwykle prawdopodobne, ale jak zwykle w takich przypadkach, pewności nie ma. Dotychczas nie udało mi się w sposób absolutnie pewny ustalić pseudonimu ojca (istnieje bardzo prawdopodobna przesłanka na to, że w LOMBARDZIE oprócz numeru L 53, jego pseudonimem była „Jadzia”) ani umiejscowić i uszczegółwić funkcji pełnionej przez niego w strukturach II Oddziału KG AK, wygląda jednak, że musiała być dość istotna. Analiza zachowanych dokumentów w WBH wskazuje, że był Inspektorem Wydziału Bezpieczeństwa Wewnętrznego KG AK o pseudonimie „Michalski”. Również zachowane zapiski ojca wskazują na jego znaczną rolę w działalności wywiadowczej dla potrzeb KG AK. Zagadką jest również przygoda ojca w grudniu 1944 roku z końmi, które zerwały się z zaprzęgu. Dokąd jechał i po co? Nie wiadomo. Wszystko z ogromnym prawdopodobieństwem wskazuje na to, że jechał wraz z dowódcą Podokręgu AK Piotrków Tryb. ppłk. Stanisławem Pawłowskim pseudonim „Powała”, z którym jako inspektor „Michalski” przeprowadził 14 grudnia rozmowę w Tomaszowie Mazowieckim – najprawdopodobniej miejsce stacjonowania „Powały”. Jeśli jechali w związku ze spotkaniem 15 i 16 grudnia władz Polski Podziemnej i wspólnie łapali spłoszone konie, a następnie leżeli obaj chorzy w „Marysunku” to leczyła ich obu ciocia Krysia. Potwierdzeniem takiej wersji zdarzeń jest znaleziony przeze mnie w WBH dokument z 26.12.1944 roku, podpisany przez „Powałę”, w którym pisze o swojej chorobie w okresie Świąt Bożego Narodzenia. Z innego znajdującego się w WBH wcześniejszego (20.12.1944) dokumentu „Powały” można się doczytać, że szukać go należy w willi z ogrodem niedaleko dworca w Piotrkowie Tryb. Ten opis wraz ze szczegółami jak do niego trafić pasuje idealnie do „Marysinka”. Z uwagi, którą zrobił Stefan Korboński – pseudonim „Nowak”, od sierpnia 1944 roku dyrektor Departamentu Spraw Wewnętrznych Delegatury Rządu na Kraj – do III tomu Najnowszej Historii Politycznej Polski Władysława Pobóg – Malinowskiego (Zeszyt Historyczny nr 16 Instytutu

Literackiego w Paryżu), oraz ze wspomnień Kazimierza Pużaka 1939 – 1945 (Zeszyt Historyczny nr 41 Instytutu Literackiego w Paryżu) wynika, że 15 i 16 grudnia 1944 roku odbyło się w Piotrkowie Trybunalskim na terenie kościoła i klasztoru Bernardynów spotkanie Delegata Rządu, Krajowej Rady Ministrów, Rady Jedności Narodowej i gen. Leopolda Okulickiego – pseudonim „Kobra”, „Niedźwiadek”, najpierw od końca Powstania Warszawskiego Komendanta AK, a następnie Komendanta organizacji „Nie”. Najprawdopodobniej jazda ojca i „Powały” miała coś wspólnego z tym spotkaniem. Ale, czy tak było? Działo się to tuż przed wkroczeniem bolszewików do Piotrkowa 18 stycznia 1945 roku. Tak to już jest z tajemnicami rodzinnymi, czasami udaje się je rozwikłać, ale dużo częściej na zawsze pozostają niewyjaśnione.

Tomasz Błeszyński

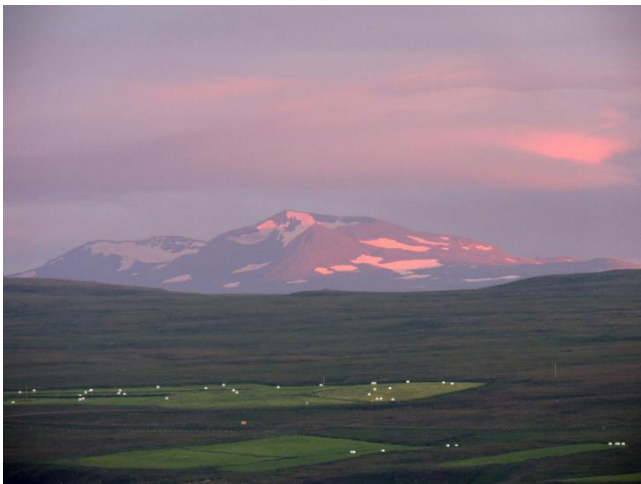
Z cyklu: wędrówki po świecie ...

Północna Islandia



fot 1. Pomnik Listonoszy Wiejskich w Staðarskála

Opuszczamy stolicę Islandii **Reykjavík** kierując się na północ. Po dwóch godzinach jazdy drogą nr 1, zatrzymujemy się przy **Pomniku Listonoszy Wiejskich** koło stacji paliw N1 **Staðarskála**. Pomnik o wysokości 3,5 m odsłonięto w 1993 r. dla upamiętnienia poczty lądowej i listonoszy pracujących w ciężkich warunkach. Na tablicy na pomniku jest listonosz na koniu prowadzący drugiego konia z przesyłkami. W 1783 r. uruchomiono łączność pocztową między południową a północną Islandią. W Staður był punkt doręczania poczty. Doręczanie przesyłek pocztowych zakończyło się w 1951 r. Po 10 km dojeżdżamy na camping w **Reykir nad Hrótafjörður**. Fiord Hruta jest częścią zatoki Húnaflói należącej do **Oceanu Arktycznego**. W zachodzącym słońcu pięknie prezentowały się góry po drugiej stronie fiordu. Białe płaty śniegu nabrały różowego koloru.



fot. 2. Góra na wschód od Reykir, po drugiej stronie fiordu Hruta, o zachodzie słońca.



fot. 3. Kościół luterński Blönduóskirkja w Blönduós na fiordem Húna.

Rano jedziemy dalej drogą nr 1. Przejeżdżamy obok oryginalnego drewnianego kościoła **Blönduóskirkja**, któremu w 1993 r. architekt nadał kształt wulkanu.

45 km dalej zatrzymujemy się przy **pomniku Stephana G. Stephanssona** – poety Gór Skalistych, urodzonego w Islandii w Skagafjörður w 1853 r. W wieku 19 lat, razem z rodzicami wyemigrował do USA, a potem do Markerville (Alberta, Kanada), odległego o 50 km od Gór Skalistych. Stephan G. Stephansson pisał wyłącznie po islandzku.

Wyruszamy w dalszą drogę do **Akureyri**. Zatrzymujemy się przy supermarkecie Bónus. Sieć Bónus, uważana za najtańszą, jest jedną z czterech dużych sieci marketów w Islandii. Alkohol można kupić tylko w państwowych sklepach Vínbúð.

Akureyri liczy 19 tys. mieszkańców i jest drugim co do wielkości miastem Islandii. Miasto założył Helgi Chudy w 890 r. Razem ze swoją żoną Thorunn Hyrna, od 1957 r., spoglądają na miasto z pomnika na Skałach Hamarkot. Autorem pomnika jest Jónas Jakobsson,

Spacer po mieście zaczynamy od portu, gdzie stoi okrągły budynek centrum kulturalnego i konferencyjnego Hof. Obok budynku jest figurka chłopca-żeglarza. Z portu idziemy do ratusza, a następnie ulicą Hafnar, która jest główną handlową ulicą miasta. Na ulicy Hafnar spotykamy postacie z legend: trolicę Grýla i jej męża Leppalúði. Dzieci straszono trolicą, która zjadała dzieci.

Po schodach wchodzimy do kościoła luterńskiego Akureyrarkirkja z 1940 r. W kościele zachowały się witraże z anglikańskiej katedry Coventry z Anglii, zniszczonej w 1940 r. przez Niemców.

Z kościoła luterńskiego idziemy do katolickiego kościoła św. Piotra z 1912 r., a następnie kierujemy się do Ogrodu Botanicznego. Ogród Botaniczny o powierzchni 3,6 ha został założony w 1912 r. Od Koła Polarnego dzieli go 90 km. Oglądamy rośliny Arktyki oraz inne rośliny z wielu krajów świata. Rośnie tam 430 rodzimych i 6600 obcych gatunków. W ogrodzie jest pomnik Margarethe Schiöth, która przez 30 lat opiekowała się ogrodem.

Z Akureyri, do wodospadu **Godafoss** na rzece Skjálfandafljót, droga nr 1 prowadzi wzdłuż Eyjafjörður i koło jeziora Ljósavatn. Rzeka Skjálfandafljót rozgałęzia się na dwie odnogi. Woda zachodniej odnogi spada z wysokości 12 m. W 1000 r. Głosiiciel Prawa Þorgeir Ljósvetningagoði wrzucił do wodospadu posążki bogów, a następnie zakomunikował parlamentowi Althing swoją decyzję, z którą zgodził się parlament. W ten sposób Islandia przyjęła chrześcijaństwo.



fot. 4. Akureyri. Kościół luterański Akureyrarkirkja.



fot. 5. Akureyri. Kościół katolicki św. Piotra z czerwonym dachem.



fot. 6 i 7. Akureyri. Ogród Botaniczny. Lilia kolumbijska i Lewizja liścieniowa.



fot. 8 i 9. Akureyri. Ogród Botaniczny. Różeniec. Rhodiola semenovii i Mekonops (niebieski mak) z Nepalu.



Opuszczamy drogę nr 1 i jedziemy na północ drogą 85 do rybackiego miasta **Húsavík** nad zatoką Skjálfandi, gdzie żyją 24 gatunki wielorybów. Miasto było centrum wielorybniczym i jest też dzisiaj, ale w innym sensie. Dzisiaj na wieloryby poluje się aparatami fotograficznymi. Firmy zabierają turystów

na łodzi, statki lub żaglówki. My popłynęliśmy statkiem Sylvia należącym do firmy *Gentle Giants*. W ciągu dwóch godzin zobaczyliśmy humbaki, delfiny, maskonury. Humbaki przepływały koło statku lub pod statkiem. Nurkowały pokazując charakterystyczny ogon, a potem wynurzały się, a nawet skakały. Co pewien czas wyrzucały fontanny wody. Przy odpowiednim położeniu obserwatora i słońca, na fontannie wody pojawiała się tęcza. Dorosłe humbaki osiągają długość od 14 m do 17 m i masę 30 – 45 ton. Załogi statków współpracowały, informując się nawzajem, gdzie aktualnie są wieloryby. Wracających do portu poczęstowano kubkiem gorącego kakao.

Kilka osób posiadających wędki popłynęło łodzią na połów ryb. Po niecałej godzinie skrzynki na złowione ryby były pełne dorszy, czerniaków, zębaczy... Wieczorem czekała nas uczta.



fot. 10. Wodospad Godafoss. Woda spada z dwóch progów o wysokościach 10 m i 12 m.



fot. 11. Zatoka Skjálfandi, Húsavík. Humbak wyskakujący z wody.

Bardzo ciekawe jest **Jezioro Mývatn** (Jezioro muszek, 288 m n.p.m.) o powierzchni 37 km² i jego okolice.

W Skútustaðagígar zobaczyliśmy pseudokrater powstałe po zalaniu bagnisk przez lawę. Potężne bąble pary wodnej przebijały się poprzez zastygającą lawę tworząc pseudokrater.



fot. 12. Skútustaðagígar. Pseudokrater.



fot. 13. Dimmuborgir. Okno w zastygłej lawie.

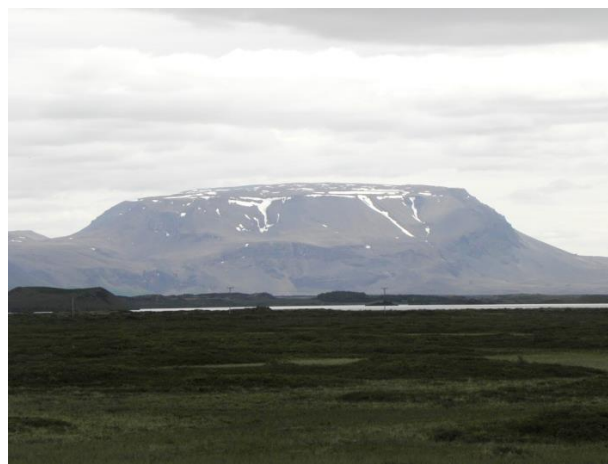
Dimmuborgir (Mroczne Zamki) jest miejscem, gdzie 2300 lat temu lawa zalała małe jeziorko. Wrząca woda uformowała słupy o fantastycznych kształtach. Powierzchnia jeziora lawy o głębokości

ok. 10 m zastygła, a potem rozpadła się, ale słupy pozostały. W miejscu zwanym Kirkjan (kościół) weszliśmy do fragmentu dobrze zachowanego tunelu lawowego.

Wulkan Hverfjall (452 m) ostatni raz wybuchł ok. 2500 lat temu. Weszliśmy na brzeg krateru o średnicy ok. 1 km. Z krawędzi wulkanu był widok na wulkan Vindbelgjarfjall (529 m) po drugiej stronie jeziora oraz wulkany Krafla (818 m), Búrfell (953 m) i Bláfjall (1222 m), który ma kształt góry stołowej. Taki nietypowy kształt wulkanu z płaskim szczytem mają wulkany, które wybuchały pod lodem. W plejstocenie lodowiec pokrywał Islandię. Po jego ustąpieniu w wielu miejscach w Islandii pozostały góry stołowe.



fot. 14. Dimmuborgir, Kirkjan (Kościół).



fot. 15. Wygasły wulkan podlodowcowy Bláfjall (1222 m).

W obszarze geotermalnym **Namafjall Hverir** atrakcją są kolorowe skały, gorące źródła, mofety, solfatary, fumarole, wulkany błotne i żółte kryształy siarki, a ulatniający się siarkowodór daje charakterystyczny zapach. Szary kolor błota pochodzi głównie od tlenku żelaza i tytanu ($\text{Fe}_{2.5}\text{Ti}_{0.5}$) $_{1.04}\text{O}_4$. Skorzystaliśmy z kąpeli w kąpielisku Mývatn, gdzie gorąca woda jest pobierana z głębokości 2500 m.



fot. 16. Hverir. Wulkany błotne.



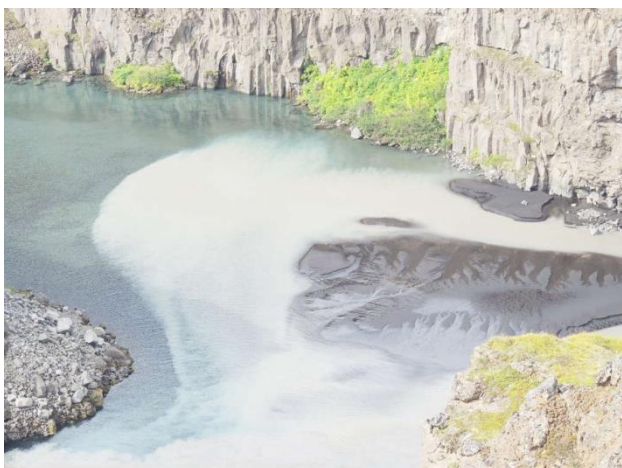
fot. 17. Wąwóz Ásbyrgi o wysokości ścian do 100 m utworzony przez wodę z lodowca w ciągu 2-3 dni.

Niezwykłą ciekawostką jest wąwóz **Ásbyrgi**, powstały wskutek powodzi kilka tysięcy lat temu. Wulkan nadtopił lodowiec od spodu, woda przerwała pokrywę lodu i olbrzymia masa wody z lodem

i kamieniami spłynęła w dół złobiąc wąwóz o ścianach wysokich do 100 m w ciągu 2-3 dni. Kolejne dwie powodzie utrwaliły zmianę krajobrazu starego koryta rzeki **Jökulsá á Fjöllum**.

Kończąc objazd Islandii, oglądamy trzy wodospady w **wąwozie rzeki Jökulsá á Fjöllum**:

Wodospad Hafragilsfoss (27 m), **Wodospad Dettifoss** (45 m) – największy przepływ wody wśród wodospadów Europy oraz **Wodospad Selfoss** (10 m). Próg tego wodospadu o długości kilkaset metrów jest położony wzdłuż biegu rzeki. Wąwóz Ásbyrgi oraz te trzy wodospady leżą w Parku Narodowym Vatnajökull. Vatnajökull jest największym lodowcem w Islandii. Park Narodowy Vatnajökull utworzono w 2008 r.



fot. 18. Wąwóz rzeki Jökulsá á Fjöllum.



fot. 19. Wodospad Dettifoss (45m).

Spotkanie z Islandią kończymy w porcie **Seyðisfjörður**, gdzie czeka na nas prom Norröna.

*Tekst i zdjęcia **Antoni Winiarski***

Zdjęcia z wycieczek w latach 2010, 2014 i 2016.

WYBRANE WYDARZENIA

marzec 2024 – kwiecień 2024

Ewa Sobieszcańska

15 kwietnia. W dniu 6 kwietnia w wieku 90 lat zmarła Zofia Kucówna, wybitna aktorka teatralna i filmowa, pisarka, wieloletnia wykładowczyni warszawskiej PWST, aktywna działaczka ZASP. Spoczęła w Kwaterze Artystów ZASP na Cmentarzu Parafialnym w Skolimowie.

Polska otrzymała 27 mld zł z pierwszego wniosku o płatność z KPO. Nasz kraj ma otrzymać z KPO 59,8 mld euro (ok. 256 mld zł). Będzie to 25,27 mld euro (108 mld zł) dotacji i 34,54 mld euro (148 mld zł) w formie preferencyjnych pożyczek. Znaczna część budżetu KPO ma zostać przeznaczona na cele klimatyczne (46,6 proc.), transformację cyfrową (21,3 proc.), a także na reformy socjalne (22,3 proc.).

16 kwietnia. Prezydent Andrzej Duda z Małżonką udali się z wizytą do Stanów Zjednoczonych i Kanady (16-23 kwietnia). W planie pobytu w Nowym Jorku są spotkania w Organizacji Narodów Zjednoczonych, a w Kanadzie m.in. rozmowa z Premierem Justinem Trudeau, udział w Konwencji Wodorowej, także spotkania z Polonią.

17 kwietnia. Ministerstwo Edukacji Narodowej powołało nowych członków Rady Naukowej Instytutu Badań Edukacyjnych.

18 kwietnia. Minister Kultury i Dziedzictwa Narodowego Bartłomiej Sienkiewicz – komisarz Pawilonu Polskiego na Biennale w Wenecji nie wyraził zgody na pokazanie wybranej w konkursie i zaakceptowanej przez byłego ministra Piotra Glińskiego na jesieni 2023 r. wystawy „Polskie ćwiczenia z tragiczności świata. Między Niemcami a Rosją”. Zdecydował o wystawieniu projektu rezerwowego „Powtarzajcie za mną II” zrealizowanego przez ukraińskich artystów Open Group. Uczestnikami wideo są cywile tymczasowo przesiedleni z różnych regionów Ukrainy do obozu dla uchodźców wojennych we Lwowie, dzielący się swoimi wspomnieniami i wiedzą na temat odgłosów wojny.

20 kwietnia. Damian Sobol, wolontariusz, który zginął w izraelskim ostrzale konwoju humanitarnego w Strefie Gazy, został pośmiertnie odznaczony przez Prezydenta Andrzeja Dudę Krzyżem Kawalerskim Orderu Odrodzenia Polski „za wybitne zasługi w działalności na rzecz osób potrzebujących pomocy i wsparcia”. Order został wręczony na ręce rodziny podczas uroczystości pogrzebowych w Przemyślu.

23 kwietnia. W 1 Warszawskiej Brygadzie Pancерnej z wizytą przebywał Premier Wielkiej Brytanii R. Sunak, sekretarz obrony Wielkiej Brytanii Grant Shapps oraz Sekretarz Generalny NATO J. Stoltenberg. Wielka Brytania jest jednym z kluczowych partnerów Polski w dziedzinie modernizacji Sił Zbrojnych RP.

<https://www.gov.pl/web/obrona-narodowa/wzmacnianie-bezpieczenstwa-priorytetem-sojuszniow-w-nato>

Przed Ministerstwem Aktywów Państwowych odbyła się pikietka zorganizowana przez NSZZ „Solidarność” Poczty Polskiej. Kilkaset osób protestowało przeciwko niskim płacom oraz zapowiadanym grupowym zwolnieniom. Ministrowi Borysowi Budce została przekazana Petycja. http://www.solidarnosc-poczta.pl/index.php?id=aktualnosci&id_wiad=10356&cmd=opis

25 kwietnia. Z okazji 20. rocznicy wejścia Polski do Unii Europejskiej, MNiSW podsumowało program Erasmus. Od 1 maja 2004 roku z programu Erasmus skorzystało 266 tys. polskich studentów. Najchętniej wyjeżdżali do Hiszpanii, Niemiec i Włoch. W ramach programu Erasmus do Polski przyjechało ponad 208 tys. studentów. Polskę najchętniej wybierali Hiszpanie, Turcy i Francuzi.

26 kwietnia. Została podpisana umowa na zakup koreańskich wyrzutni raketowych. Umowa przewiduje dostawę 72 wieloprowadnicowych modułów wyrzutni raketowych HOMAR-K i kilku tysięcy taktycznych kierowanych pocisków raketowych o zasięgu od 80 do 290 km. Pierwsze 12 zestawów ma zostać wyprodukowanych w Korei Płd., ale kolejne będą już produkowane w spółkach Polskiej Grupy Zbrojeniowej.

30 kwietnia. Rada Ministrów przyjęła „Wieloletni Plan Finansowy Państwa na lata 2024-2027”. <http://www.gov.pl/web/finanse/rada-ministrow-przyjela-wieloletni-plan-finansowy-panstwa-na-lata-2024-2027>

Minister KiDN Bartłomiej Sienkiewicz odwołał Janusza Józefa Kotowskiego ze stanowiska dyrektora Muzeum Żołnierzy Wyklętych w Ostrołęce. Dokonał również zmian w składzie Rady Muzeum przy Muzeum Żołnierzy Wyklętych, wycofując swoją rekomendację dla jej czterech dotychczasowych członków.

<https://www.gov.pl/web/kultura/zmiana-na-stanowisku-dyrektora-muzeum-zolnierzy-wykletych>

Z dniem 1 maja 2024 r. wchodzi w życie rozporządzenie Ministra Zdrowia w sprawie programu pilotażowego w zakresie usług farmaceuty dotyczących zdrowia reprodukcyjnego. Na jego podstawie apteki mogą podpisywać umowy z Narodowym Funduszem Zdrowia, dzięki którym antykoncepcja awaryjna będzie dostępna dla osób od 15 roku życia na podstawie recepty farmaceutycznej. Pilotaż potrwa do 30 czerwca 2026 r.

1 maja. Dziś obchodzimy 20. rocznicę przystąpienia Polski do Unii Europejskiej. 1 maja 2004 roku Polska wraz z dziewięcioma innymi państwami: Cyprzem, Czechami, Estonią, Litwą, Łotwą, Maltą, Słowacją, Słowenią i Węgrami otrzymała pełnoprawne członkostwo we wspólnocie.

W okolicznościowym Orędziu Prezydent RP powiedział: „Kilka pokoleń marzyło, by powrócić do politycznej wspólnoty zachodniego świata, zjednoczonej Europy i stało się to naszym wspólnym udziałem. 20 lat naszej

obecności w Unii to wielki sukces każdego z nas! Tysiące inwestycji, znakomite wykorzystanie funduszy europejskich, ekspansja polskich firm w Europie”.

„Dzisiaj jesteśmy świadkami wielkiego sporu o przyszły kształt Unii Europejskiej. Pojawiają się niepokojące tendencje do federalizacji, mówi się o zmianach traktatów, które ograniczą suwerenność państw członkowskich. Nasza obecność w Unii Europejskiej to polska racja stanu, ale opowiadamy się za Europą wolnych narodów! Europą Ojczyzn!”.

2 maja. Prezydent RP Andrzej Duda skierował do Sejmu projekt ustawy o działaniach organów władzy państwowej na wypadek zewnętrznego zagrożenia bezpieczeństwa państwa.

Projekt przewiduje wprowadzenie zmian w obszarze militarnym oraz pozamilitarnym, wzmacniających zdolności do przeciwdziałania zagrożeniom hybrydowym, podprogowym oraz bezpośredniej agresji zbrojnej.

3 maja. W Warszawie odbyły się centralne uroczystości z okazji Święta Narodowego 3 Maja, w których uczestniczył wicepremier, minister obrony narodowej Władysław Kosiniak – Kamysz. W tym szczególnym dla Polaków dniu, Prezydent RP Andrzej Duda wręczył mianowania na stanowiska dowódcze oraz awans generalski w Siłach Zbrojnych RP.

6 maja. Tomasz Szmydt, sędzia Wojewódzkiego Sądu Administracyjnego w Warszawie, poprosił władze Białorusi o „opiekę i ochronę”. Prokuratura Krajowa prowadzi czynności sprawdzające „w kierunku” szpiegostwa.

„Sankcje wobec Rosji nie powiodły się, jedynym rozwiązaniem są negocjacje z Putinem”, powiedział gazecie „Il Messaggero” Guido Crosetto - minister obrony Włoch. „Powiedziałem Żeleńskiemu o ukraińskiej kontrofensywie, że się nie powiedzie, ale on mnie nie posłuchał”. Bronił jednak decyzji Włoch o dalszym wysyłaniu broni na Ukrainę, twierdząc, że celem jest uzyskanie „czasu i warunków na osiągnięcie rozejmu i pokoju”. Powiedział także, że gdyby wojska rosyjskie zajęły Kijów, „nieuchronnie doprowadziłoby to do starcia z innymi narodami (altre nazioni), które nie zaakceptowałyby rosyjskich czołgów na swoich granicach”.

<https://www.meteoweb.eu/2024/05/ministro-crosetto-sanzioni-russia-fallito-trattare-putin/1001420680/>

W Warszawie rozpoczęła się szósta edycja Defence24 Days, największej w Europie Środkowo-Wschodniej dwudniowej konferencji, poświęconej zagadnieniom obronności i bezpieczeństwa. Bierze w niej udział ponad 3000 osób.

W wieku 77 lat zmarł w Krakowie polski muzyk Jacek Zieliński. Był wokalistą i współzałożycielem zespołu „Skaldowie”, trębaczem, skrzypkiem, aranżerem i kompozytorem.

Uroczystości pogrzebowe odbyły się 20 maja w bazylice Na Skałce, gdzie homilię wygłosił kardynał Grzegorz Ryś. Ostatnie pożegnanie miało miejsce na cmentarzu Rakowickim, w Alei Zasłużonych, przy licznej asyście mieszkańców, rodziny, przyjaciół oraz pary prezydenckiej, Andrzeja Dudy i Agaty Kornhauser-Dudy.

7 maja. W wieku 88 lat zmarł Jan „Ptaszyn” Wróblewski. Należał do najważniejszych polskich muzyków jazzowych. Urna z prochami mistrza saksofonu, aranżera, kompozytora, a także radiowca, krytyka i propagatora jazzu została złożona w Alei Zasłużonych na Powązkach Wojskowych w Warszawie. W uroczystościach pogrzebowych, które odbyły się 27 maja uczestniczyli przedstawiciele władz, środowisko jazzowe i miłośnicy talentu Jana Ptaszyna Wróblewskiego.

8 maja. Prezydent Warszawy Rafał Trzaskowski podpisał zarządzenie w sprawie wprowadzenia „standardów równego traktowania” w stołecznych urzędach. W zarządzeniu nie tylko wprowadzono zakaz wieszania krzyży w budynkach warszawskich urzędów, ale także zabroniono pracownikom urzędów eksponowania symboli religijnych na swoich biurkach. Odniesienia do religii mają być niedozwolone podczas wydarzeń organizowanych przez ratusz. W dokumencie wskazano też, że warszawscy urzędnicy powinni zwracać się do osób transpłciowych lub niebinarnych, używając preferowanych przez nich zaimków.

9 maja. Grupa 11 rolników ze Związku Rolniczego "Orka" rozpoczęła w korytarzu Sejmu protest, domagając się rozmowy z premierem Donaldem Tuskiem o unijnym Zielonym Ładzie. W dniu 13 maja Mariusz Borowiak z "Orki" ogłosił rozpoczęcie przez protestujących strajku głodowego. Zapowiedział, że protest będzie

kontynuowany do czasu, aż spotka się z nimi premier. Rolnicy sprzeciwiają się Zielonemu Ładowi, ale także niekontrolowanemu napływowi produktów spożywczych z Ukrainy.

10 maja. Na placu Zamkowym w Warszawie po godz. 12.00 rozpoczęła się wielotysięczna manifestacja zorganizowana przez NSZZ "Solidarność" oraz NSZZ Rolników Indywidualnych "Solidarność" pod hasłem "Precz z Zielonym Ładem".



fot. Wiadomości KSN

Podczas manifestacji Związek zainaugurował zbiórkę podpisów pod referendum ws. Zielonego Ładu. Zebrano ponad 150 tys. podpisów.

Premier Donald Tusk przyjął rezygnacje ze stanowiska czterech ministrów, którzy wystartują w nadchodzących wyborach do Parlamentu Europejskiego. Z urzędu ustąpili: Marcin Kierwiński (MSWiA), Bartłomiej Sienkiewicz (MKiDN), Borys Budka (MAP) oraz Krzysztof Hetman (MRiT). Jednocześnie szef rządu wskazał nowych ministrów, którzy pokierują resortami. Będą to: Tomasz Siemoniak, Hanna Wróblewska, Jakub Jaworowski, oraz Krzysztof Paszyk. Oficjalne powołanie nowych ministrów nastąpi 13 maja w Pałacu Prezydenckim.

12 maja. Niedziela. W największym centrum handlowym w Warszawie, przy ul. Marywilskiej 44, nad ranem wybuchł pożar. W hali o wymiarach 250mx250m mieściło się ponad 1400 sklepów i punktów usługowych kupców wietnamskich i polskich. Ogień w zaledwie kilkanaście minut pochłonął tysiące stoisk, a wielu kupców straciło dorobek życia. Podjęte będzie śledztwo związku pożaru z podpaleniem na zlecenie zorganizowanej grupy przestępczej.

15 maja. Zamach na premiera Słowacji Roberta Fico. Po wyjazdowym posiedzeniu rządu w miejscowości Handlová, w kierunku premiera padły strzały – trafiły go trzy z pięciu wystrzelonych przez zamachowca pocisków. W szpitalu położonym na peryferiach Bańskiej Bystrzycy przeszedł pięciogodzinną operację, a wkrótce czeka go kolejna. Na miejscu zdarzenia ujęto sprawcę, 71-letniego mieszkańca okolicznej miejscowości. W nagraniu już po zatrzymaniu materiału wideo mówi on, że „nie zgadza się z polityką rządu”.

Prezydent Andrzej Duda podpisał nowelizacje ustaw umożliwiających wprowadzenie programów, które pozwolą na wypłatę już od 1 lipca br. dodatków w wysokości 1000 zł brutto pracownikom pomocy społecznej, pieczy zastępczej, a także instytucji opieki nad najmłodszymi dziećmi - przyjęte przez Sejm 26 kwietnia 2024 r.

17 maja. Piątek. Prezydent Andrzej Duda wraz z Małżonką udał się z dwudniową wizytą do Włoch. Dziś Andrzej Duda spotka się z Prezydentem Sergiem Mattarellą.

Pierwszym punktem drugiego dnia wizyty we Włoszech jest **złożenie kwiatów i modlitwa przy grobie papieża Jana Pawła II, w przypadającą 18 maja 104 r. rocznicę Jego urodzin.**

Następnie Para Prezydencka weźmie **udział w obchodach 80. rocznicy bitwy o Monte Cassino**, jednego z najważniejszych epizodów kampanii włoskiej rozpoczętej w lipcu 1943 r. Masyw Monte Cassino wraz ze znajdującym się na wzgórzu klasztorem benedyktyńów był kluczową niemiecką pozycją obronną na tzw. linii Gustawa, mającą uniemożliwić aliantom zdobycie Rzymu. Dopiero w maju 1944 r. po niezwykle zaciętych walkach Monte Cassino zdobył 2. Korpus Polski dowodzony przez gen. Władysława Andersa. W bitwie zginęło 923 polskich żołnierzy, 2931 zostało rannych, a 345 uznano za zaginionych. W głównych uroczystościach 80. rocznicy zwycięskiej bitwy o Monte Cassino z udziałem ostatnich żyjących weteranów, które odbędą się na Polskim Cmentarzu Wojennym, weźmie udział delegacja MKiDN.



fot. prezydent.pl

19 maja. Prezydent Iranu Ebrahim Raisi, szef MSZ Hossein Amirabdollahian i siedmiu innych wysokich rangą przedstawicieli irańskich władz zginęli w katastrofie śmigłowca w pobliżu Dżolfy w irańskiej prowincji Azerbejdżan Wschodni.

Portal Al-Jazeera zwraca uwagę, że Iran ma "fatalne" statystyki dotyczące wypadków lotniczych, po części dlatego, że z powodu sankcji nałożonych po rewolucji islamskiej w 1979 r. kraj nie może zdobyć sprzętu potrzebnego do obsługi swojej floty powietrznej.

20 maja. Obowiązkowe zajęcia z udzielania pierwszej pomocy w ramach godzin wychowawczych, rezygnacja z przedmiotu historia i terażniejszość dla uczniów, którzy rozpoczynają naukę w szkołach ponadpodstawowych – to najważniejsze zmiany, jakie wprowadza podpisane 20 maja br. przez Minister Edukacji Narodowej Barbarę Nowacką rozporządzenie w sprawie ramowych planów nauczania. Rozporządzenie wchodzi w życie 1 września 2024 r.

21 maja. W wieku 71 lat zmarł Jan A.P. Kaczmarek. Autor muzyki do ponad 70 filmów długometrażowych i dokumentalnych oraz polskich i amerykańskich spektakli teatralnych. Laureat Nagrody Akademii Filmowej (2005) za muzykę do filmu „Marzyciel”. W uroczystościach pogrzebowych w dniu 25 maja wzięli udział przedstawiciele świata kultury oraz reprezentanci świata muzyki filmowej goszczący w Krakowie w związku z trwającym w tym czasie Festiwałem Muzyki Filmowej. Artysta spoczął w Alei Zasłużonych na cmentarzu Rakowickim w Krakowie.

22 maja. Prezydent RP Andrzej Duda wysłuchał w Sejmie informacji Ministra Obrony Narodowej Władysława Kosiniaka-Kamysza w sprawie stanu bezpieczeństwa Rzeczypospolitej Polskiej.

„Byłem tutaj obecny po to, żeby pokazać, że sprawa bezpieczeństwa Polski, zwłaszcza bezpieczeństwa militarnego jest sprawą ponad podziałami politycznymi.”

„Z satysfakcją również przyjąłem to, że wielokrotnie Pan Premier, Minister Obrony Narodowej odnosił się do lat poprzednich, mówiąc o oczywistości kontynuacji tego, co w ciągu ostatnich lat dla modernizacji, de facto odbudowy potencjału polskiej armii, zostało zrobione” – powiedział Prezydent.

Po 10 dniach protestu głodowego rolnicy ze związku „Orka”, którzy okupowali korytarz Sejmu opuścili budynek przy Wiejskiej. Protestujący otrzymali zaproszenie na rozmowę – ale nie od premiera, tak jak tego oczekiwali – ale od prezydenta, który był tego dnia na obradach Sejmu. Prezydent spotkał się z protestującymi i zaprosił związkowców na pogłębione rozmowy w Pałacu Prezydenckim.

23 maja. Sejmowa komisja spraw zagranicznych zaopiniowała kandydaturę Jacka Najdera na ambasadora RP przy NATO. Ma zastąpić na tym stanowisku Tomasza Szatkowskiego.

Prezydent Andrzej Duda zapowiedział, że nie podpisze zgody na zmianę ambasadora RP przy NATO; ponieważ z nim tego nie konsultowano.

„Dzisiaj próba zmiany wbrew Prezydentowi na stanowisku stałego przedstawiciela Polski przy NATO jest narażaniem na szwank naszego bezpieczeństwa” – mówił podczas spotkania z mediami Wojciech Kolarski, sekretarz stanu w Kancelarii Prezydenta. W tej chwili trwają intensywne przygotowania do lipcowego Szczytu NATO w Waszyngtonie, a próby odwołania dotyczą ambasadora, który jest odpowiedzialny za przygotowanie naszego stanowiska we współpracy z Prezydentem RP, który jak zawsze będzie na szczycie NATO i jak zawsze będzie reprezentował tam Polskę.

27 maja. Prezydent Andrzej Duda przyjął w Pałacu Prezydenckim przedstawicieli rolników, którzy protestowali w Sejmie. W rozmowie ze strony KPRP uczestniczyli: Zastępca Szefa Kancelarii Piotr Ćwik i Minister Wojciech Kolarski. Prezydent – na prośbę rolników – podjął decyzję, aby przedstawiciel protestujących wszedł w skład Rady do spraw Rolnictwa i Obszarów Wiejskich Narodowej Rady Rozwoju (NRR). Minister Kolarski zapowiedział spotkanie szerszej reprezentacji protestujących rolników z członkami tej Rady.

28 maja. Prezydent RP Andrzej Duda przyjął w Pałacu Prezydenckim Przewodniczącego Komisji Krajowej NSZZ „Solidarność” Piotra Dudę.

Podczas spotkania omówiono m.in. nadchodzącą zmianę przewodnictwa w Radzie Dialogu Społecznego, którą od października tego roku przejmie NSZZ „Solidarność” oraz objęcie w przyszłym roku prezydencji w Radzie UE przez Rzeczpospolitą Polską.

Z bieżących spraw Przewodniczący KK NSZZ „Solidarność” zgłosił potrzebę zmiany ustawy o referendum, problemy związane z likwidacją dużych zakładów przemysłowych i zwolnień grupowych pracowników, zaapelował do Prezydenta o interwencję, aby nie dopuścić do likwidacji polskiego Gimnazjum im. Longina Komołowskiego w Połukniu na Litwie. <https://www.solidarnosc.org.pl/spotkanie-piotra-dudy-z-prezydentem-rp-w-strone-zmian-waznych-dla-ludzi-pracy/>

29 maja. Prezydent Andrzej Duda zawetował ustawę z dnia 26 kwietnia 2024 r. o zmianie ustawy o mniejszościach narodowych i etnicznych oraz języku regionalnym i przekazał Sejmowi do ponownego rozpatrzenia. <https://www.prezydent.pl/prawo/zawetowane/weto-do-nowelizacji-ustawy-o-mniejszosciach-narodowych-i-etnicznych-oraz-jezyku-regionalnym,86756>

Komisja Europejska zdecydowała o zakończeniu procedury z art. 7 Traktatu o UE wobec Polski. Procedura została uruchomiona 20 grudnia 2017 roku przez KE, która uzasadniała ten krok, wskazując na wprowadzone 13 ustawami przez ówczesne polskie władze zmiany w wymiarze sprawiedliwości.

<https://dorzeczy.pl/kraj/50838/msz-o-decyzji-ke-decyzja-ma-charakter-polityczny.html>

Według oceny KE w Polsce nie ma już oczywistego ryzyka naruszenia praworządności, a władze Polski podjęły ważne kroki w celu przywrócenia rządów prawa. Podstawą do zamknięcia był dziewięciopunktowy plan ministra sprawiedliwości Adama Bodnara przedstawiony krajom członkowskim i KE w lutym. Dotyczy on m.in. reformy Krajowej Rady Sądownictwa oraz rozdzielenia stanowiska ministra sprawiedliwości i prokuratora generalnego. Żadne zmiany zaplanowane przez ministra nie weszły w życie, ale KE zakończyła procedurę. Wystarczy zaufanie do nowego rządu.

31 maja. Ministerstwo Cyfryzacji 17 listopada ubiegłego roku wprowadziło usługę „Zastrzeż PESEL”, dzięki której obywatele mogą zabezpieczyć swoje dane osobowe. Od 1 czerwca 2024 instytucje finansowe mają obowiązek sprawdzić numer PESEL klienta przed udzieleniem pożyczki lub podpisaniem umowy kredytowej. To oznacza, że obywatele z zastrzeżonym PESEL-em, którzy padną ofiarą oszustwa i ktoś weźmie kredyt na ich dane, nie będą musieli spłacać takiego kredytu.

1 czerwca. Startuje program leczenia niepłodności metodą in vitro finansowany z budżetu państwa. Program in vitro jest przewidziany na 5 lat, przeznaczone finansowanie to 2,5 mld zł, czyli 500 mln zł rocznie.

2 czerwca. Bez porozumienia z prezydentem Radosław Sikorski odwołał polskiego ambasadora przy NATO Tomasza Szatkowskiego oraz ambasador we Włoszech Annę Marię Anders.

5 czerwca. Na przełomie marca i kwietnia trzech polskich żołnierzy zostało zatrzymanych przez Żandarmerię Wojskową, skutych kajdankami, a następnie usłyszeli zarzuty prokuratorskie. Żołnierze oddali strzały ostrzegawcze, gdy przez ogrodzenie na polską stronę przedostała się grupa około 50 młodych mężczyzn. W końcu migranci się wycofali, a na miejscu pojawiła się Straż Graniczna i została wezwana Żandarmeria Wojskowa. <https://wiadomosci.wp.pl/zołnierze-oddali-strzały-podczas-obrony-polskiej-granicy-zostali-zatrzymani-7035376975395584a>

6 czerwca. Zmarł Mateusz Sitek, żołnierz dźgnięty nożem przez imigranta na polsko-białoruskiej granicy. Do ataku na polskiego żołnierza doszło 28 maja nad ranem na odcinku granicy w okolicach Dubicz Cerkiewnych (woj. podlaskie). Gdy żołnierz, używając tarczy ochronnej, blokował wyłom w stalowej zaporze na granicy, sprawca - po przełożeniu ręki przez płot - ugodził go nożem w okolicy klatki piersiowej. 21-letni żołnierz został pośmiertnie awansowany na stopień sierżanta Wojska Polskiego oraz odznaczony "Złotym Medalem za Zasługi dla Obronności Kraju".



Cześć i chwała Bohaterom!

śp. Mateusz Sitek
fot. 1 Brygada Pancerna

7 czerwca. Prezydent RP Andrzej Duda podpisał ustawę z dnia 15 maja 2024 r. o zmianie ustawy o pomocy obywatelom Ukrainy w związku z konfliktem zbrojnym na terytorium tego państwa oraz niektórych innych ustaw. Nowelizacja ustawy pomocowej zakłada wygaszenie przyznawania jednorazowego świadczenia w wysokości 300 zł na zakwaterowanie oraz świadczenia 40 zł na zakwaterowanie i wyżywienie w prywatnych domach. Wypłata "800 plus" i świadczenia "Dobry start" będzie powiązana z obowiązkiem szkolnym. Większość przepisów tej nowelizacji wejdzie w życie 1 lipca 2024 r.

9 czerwca. W Polsce odbyły się wybory do Parlamentu Europejskiego. Liczba mandatów w Parlamencie Europejskim na kadencję 2024 - 2029 wynosi 720. Polsce przypadają 53 mandaty. Liczba wyborców w Polsce uprawnionych do głosowania - 29 098 155. Frekwencja wyniosła 40,65%.

Wyniki wyborów		
	Liczba mandatów	Procent głosów
KKW Koalicja Obywatelska	21	37,06%
KKW Lewica	3	6,30%
KKW Trzecia Droga PSL – Polska 2050 Szymona Hołowni	3	6,91%
KW Konfederacja Wolność i Niepodległość	6	12,08%
KW Prawo i Sprawiedliwość	20	36,16%

KKW - Koalicyjny Komitet Wyborczy

KW - Komitet Wyborczy



ZATRZYMAJ ZIELONY ŁAD

PODPISZ, ZANIM ZRUJNUJĄ CI ŻYCIE

www.preczzzielonymladem.pl

- ☠ Zniszczenie polskiego rolnictwa
- ☠ Drogi prąd i ciepło. Zakaz ogrzewania gazem i węglem
- ☠ Zakaz aut spalinowych. Gigantyczne opodatkowanie paliw
- ☠ Przymusowe dostosowanie budynków do „zeroemisyjności”
- ☠ Upadek lub ucieczka przemysłu. Bezrobocie
- ☠ Drożyzna w sklepach. Ogromne koszty transportu

PODPISZ WNIOSEK O REFERENDUM OGÓLNOKRAJOWE W SPRAWIE ZIELONEGO ŁADU



Redakcja zastrzega sobie prawo do wprowadzenia poprawek, skracania oraz rezygnacji z opublikowania pracy bez podania przyczyn. Krajowa Sekcja Nauki NSZZ „Solidarność” i Redakcja Wiadomości KSN nie ponoszą odpowiedzialności za treść prac i osobiste poglądy autorów. Polemika z autorami możliwa jest przez przesłanie listu do Redakcji.

Wiadomości KSN Biuletyn Krajowej Sekcji Nauki NSZZ „Solidarność”

Redaguje zespół: Małgorzata Kaczyńska, Wojciech Pillich, Maria Sapor, Ewa Sobieszkańska, Krzysztof Weiss.
Korektor: Elżbieta Kniecicka

Redaktor naczelny: Małgorzata Kaczyńska

Adres redakcji: Krajowa Sekcja Nauki NSZZ „Solidarność”, ul. Waryńskiego 12, 00-631 WARSZAWA
Nr konta: Krajowy Sekretariat Nauki i Oświaty, KSN NSZZ „Solidarność”

92 1020 1068 0000 1102 0000 2733

tel/fax (0-22) 825 73 63, tel.(0-22) 234 98 78, kom. 0 605 222 296

e-mail: info.ksn@solidarnosc.org.pl ; strona www: <http://www.solidarnosc.org.pl/ksn> ;

„Wiadomości KSN” są dostępne na stronie internetowej KSN on-line pod adresem: <http://www.solidarnosc.org.pl/ksn>